

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 76 (10 543)

Poznań, wtorek 4 kwietnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

J. Iwaszkiewicz u E. Gierka

Udział pisarzy w umacnianiu jedności narodu

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj prezesa Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich Jarosława Iwaszkiewicza. W rozmowie omówiono problemy dalszego rozwoju kultury narodowej, a także sprawy związane z materialnymi i wydawniczymi problemami środowiska pisarskiego. J. Iwaszkiewicz przedstawił również dorobek, z którym ZLP przychodzi na swój XX Zjazd, który odbędzie się 7 i 8 kwietnia w Katowicach.

E. Gierek zapewnił o wielkiej wadze, jaką partia i władze państwowe przywiązują do rozwoju literatury w socjalistycznej Polsce, starając się stworzyć pisarzom możliwości najlepsze warunki dla ich twórczej pracy. Podkreślił również rolę Związku Literatów w kształtowaniu polityki kulturalnej.

I sekretarz KC PZPR wyraził przekonanie, że pisarze polscy będą przyczyniać się do umacniania jedności narodu, do pogłębiania w świadomości społecznej wartości humanistycznych i patriotycznych, do pielęgnowania piękna języka ojczystego. (PAP)

H. Jabłoński przyjął przewodniczącą delegacji koreańskiej

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN — Henryk Jabłoński przyjął wczoraj przewodniczącą delegacji Koreańskiego Demokratycznego Frontu Zjednoczenia Ojczyzny, przewodniczącą Sekretariatu KC Frontu, zastępcę przewodniczącego Najwyższego Zgromadzenia Narodowego KRLD, członka KC Partii Pracy Ho Džong Suk. W czasie wizyty omówiono rolę obu frontów w dziedzinie zaspokojenia swych narodów w budownictwie socjalistycznym. Ho Džong Suk poinformowała o węzłowych problemach walki o zjednoczenie Korei. (PAP)

Apel Senatu UAM

Głosy protestu przeciwników broni neutronowej

Przeciwko produkowaniu w USA i rozmieszczeniu w arsenalach państw NATO broni neutronowej wypowiedzieli się wczoraj pracownicy nauki w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Na posiedzeniu Senatu Akademickiego jednomyślnie uchwalono apel w sprawie konieczności zahamowania dalszego wyścigu zbrojeń i zaniechania produkcji nowej broni masowej zagłady. W apelu czytamy m. in. „Członkowie społeczności Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu żyją i pracują w kraju, który najbardziej doświadczył tragicznych skutków wojny. Dlatego właśnie czujemy się szczególnie upoważnieni i zobowiązani, by mówić o najważniejszym prawie każdego

Co proponuje handel?

Wiosna w domach towarowych

Domy towarowe zawsze mają wielu klientów, polubiliśmy zakupy pod jednym dachem. Wiosną najchętniej jest przy stoiskach z odzieżą, dziewiarstwem, obuwiem, bo na tę porę roku chcemy mieć coś nowego, modnego. Czy zalecenia projektantów mody można choć w części zrealizować w wielkopolskich domach towarowych? Co w największych sklepach Kalisza, Konina, Pili i Poznania proponują na wiosnę?

Dom Towarowy „Centrum” w Kaliszu. Zastępca dyrektora do spraw handlowych, Ryszard Jesion: — Mamy w naszym „Jantarze” wybór konfekcji młodzieżowej i dziecięcej. Natomiast odczuwamy brak płaszczy czy wiosennych damskich i męskich. Umowy, które udało nam się podpisać, nie gwarantują dostatecznych ilości, ani pełnego wyboru. Dużym zainteresowaniem pan cięsy się obuwie z Węgier i Czechosłowacji. Sprzedajemy już także importowane kostiumy kąpielowe i kąpielówki męskie.

Przewodzący wymianę towarową z domami towarowymi w Bułgarii i Rumunii. Z Bułgarii mamy

m. in. kilimy i narzuty, konfekcje dziecięcą oraz welony ślubne. Staraliśmy się także o zaspokojenie potrzeb naszych młodzieżowych klientów. Patronat nad „Jantarem” objęły zakłady „Medo” z Keona, które dostarczają kolekcje młodzieżowe w krótkich seriach. Na giełdzie wiosennej w Poznaniu nawiązaliśmy kontakt z warszawską spółdzielnią „Apis”, w której zakupiliśmy m. in. modne bluzki i sukienki z kreponu. Tkaniny na sezon wiosenno-letni dostarczają nam m. in. zakłady z Kalisza: „Wist” i „Runotex”. Bywają u nas tak poszukiwane tkaniny jak aksamit i satyna, ale nie udało się utrzymać ich w ciągłej sprzedaży.

Dom Towarowy „Centrum” w Koninie. Kierownik Marek Bryzgalski: — Dużym zainteresowaniem cieszy się u nas kolekcja ubiorów dżinsowych. Mamy 15 wzorów spodni, spodnic, bluz, sukienek, kamizelek. Szycie je m. in. na nasze zamówienie spółdzielnia „Turkowińska”, która dostarcza również odzież z elanobawelny. Mamy duży wybór wiatrówek męskich i chłopcowskich oraz kurtki ze sztruksu.

Na wiosnę i lato sprzedajemy krajowe sukienki z bawełny oraz japońskie z białej. Z obuwia mło-

dziej chętnie kupuje drewniaki, które mamy w kilku wzorach. W najbliższych dniach będziemy sprzedawać damskie płaszcze z aksamitu. Najgorsze zaopatrzenie mamy w bieliznę bawełnianą, w dziewiarstwo i tkaniny welniane. Za mało otrzymujemy także odzież ze skóry — płaszczy, kurtki i marynarek.

Spółdzielczy Dom Handlowy „Merkury” w Pile. Zastępca dyrektora do spraw handlowych, Kazimierz Klessa: — Oferujemy klientom okrycie damskie i męskie, garnitury i sukienki. Od dwóch tygodni sprzedajemy kolekcję odzieży z polskiego dzinsu szczerbalnego: spodnie, sućdnice, sukienki kamizelki. Mamy także odzież z modnego sztruksu, a w tych dniach zaczniemy sprzedawać płaszcze i kurtki z aksamitu.

Beda również z płaszczami i kurtkami skórzane i zamiszowe, oraz elastyczne golfy, których panie jeszcze nie szukają. Sprzedajemy ponadto towary importowane, m. in. bieliznę bawełnianą z Wietnamu i Północy oraz halki i podomy z NRD. Niedostatecznie zapotrzebowanie odczuwamy w dziewiarstwie z impertu. W stoiskach z tkaninami mamy dużo białej, a za mało tkanin naturalnych.

Dokończenie na str. 2

W listopadzie br. zjazd Towarzystwa „Polonia”

Zjazd Towarzystwa „Polonia” odbędzie się w listopadzie br. w Warszawie — tej treści uchwałę podjęła obradująca wczoraj Rada Naczelna Towarzystwa. Ten piąty z kolei zjazd podsumuje dorobek działania w latach 1973 — 78, wkład Towarzystwa w dzieło krzewienia i umacniania wiedzy Polonii z Macierzą, nakreśli kierunki jego dalszej pracy.

Posiedzenie Rady Naczelnej, któremu przewodniczył prezes Towarzystwa — Tadeusz W. Młynicki, oceniło ubiegłoroczną działalność „Polonii” oraz omówiło główne przedsięwzięcia i imprezy roku bieżącego. Uczestnicy obrad zaakcentowali m. in., że w 1977 r. nastąpił dalszy rozwój i pogłębienie kontaktów środowisk polonijnych z krajem, które następowały w korzystnym klimacie rozwoju polskiej współpracy międzynarodowej. (PAP)

W Warszawie — z okazji dorocznego święta Spotkanie ludzi teatru

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, odbyło się wczoraj w Pałacu na Wodzie w Łazienkach spotkanie ludzi sceny polskiej, reprezentujących wszystkie środowiska teatralne kraju.

Na spotkanie przybyli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Bogdan Gawronski, przewodniczący związków i stowarzyszeń twórczych, aktorzy, re-

żyserzy, dramaturdzy, rektorzy uczelni teatralnych.

Witając przybyłych minister kultury i sztuki Jan Miętkowski podkreślił m. in. głębokie treści zawarte w hasle tegorocznych obchodów MDT: „Teatr nie zna granic”.

Prezes Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu — Gustaw Holoubek odczytał apel do ludzi teatru na całym świecie o podjęcie działań przeciwko produkcji broni masowej zagłady, o zaprzestanie wyścigu zbrojeń, o położenie kresu wszelkim próbom naruszania światowego pokoju.

R. Curcio:

Równoległe z procesem „Czerwonych brygad” odbywa się „proces polityczny” A. Moro

Dochodzenie w sprawie porwania Aldo Moro, który już od dziesięciu dni jest więzionym terrorystów, prowadzone jest od kilku dni po dwóch równoległych torach: policja, ka-

rabinierzy i wojsko kontynuują poszukiwania kryjówki, w której może być więziony porwany polityk, równocześnie zaś Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prowadzi dochodzenie na str. 4

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Obrazy komisji RWPG

W Lipsku zakończyło się posiedzenie Stałej Komisji RWPG ds. Przemysłu Chemicznego, w którym uczestniczyli przedstawiciele krajów członkowskich RWPG oraz Jugosławii. Tematem posiedzenia były problemy koordynacji narodowych planów gospodarczych w dziedzinie przemysłu chemicznego i celulozowo-papierniczego na lata 1981—1985.

Przed szczytami EWG

W Luksemburgu rozpoczęła się wczoraj seria narad ministerialnych EWG, które w znacznej części dotyczą przygotowań do spotkania szefów państw i rządów zachodnioeuropejskiej „dziesiątki” w najbliższy piątek i sobotę w Ko-penhadze.

Wybór J. Chaban Delmasa

Były premier Francji J. Chaban Delmas został wybrany wczoraj

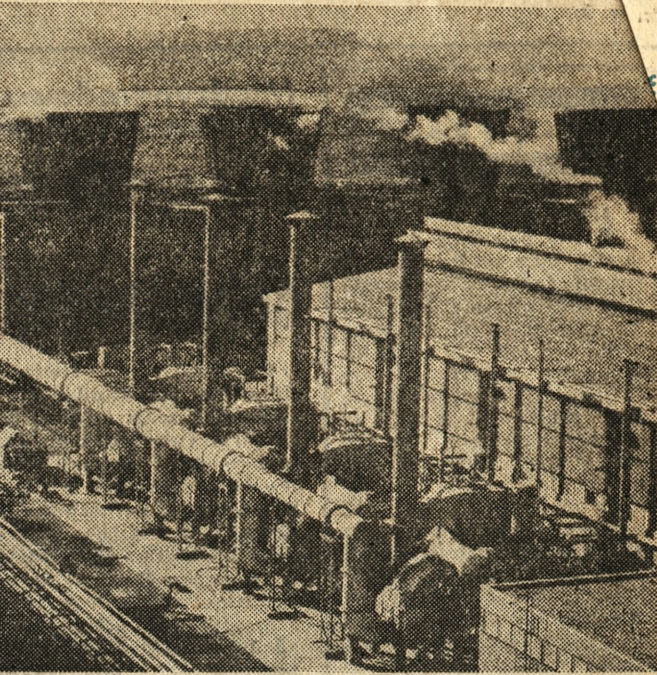
przewodniczącym francuskiego Zgromadzenia Narodowego. Chaban Delmas ubiegał się o to stanowisko nie mając poparcia żadnej partii.

Droższe gazy w Francji

Wszystkie dzienne francuskie, z wyjątkiem jednego — „Le Matin”, z dniem 3 bm. podrożały. Np. „Le Monde” zamiast 1,60 kosztuje obecnie 1,70 franka, „Le Figaro” i „France-Soir” — zamiast 1,40 — 1,60 franka.

Zmiany w dowództwie

Specjalista od spraw wywiadu, wykształcony w W. Brytanii i Stanach Zjednoczonych, generał kawalerii, P. Cardoso, człowiek znany ze swych prawicowych poglądów, został wczoraj oficjalnie mianowany nowym szefem sztabu portugalskiej armii lądowej. Dotychczas zajmował się on organizacją nowych portugalskich służb wy-



Na zdjęciu: nowa fabryka nawozów sztucznych, czynna od 1976 roku w kombinacie azotowym Peł na Węgrzech.

CAF — MTI

33 rocznica wyzwolenia Węgier

Depesza gratulacyjna polskich przywódców

4 kwietnia 1945 roku Węgry zostały wyzwolone przez Armię Radziecką. Dzisiaj, po 33 latach, naród węgierski z uzasadnioną dumą i satysfakcją może spojrzeć na przebytą drogę. Węgry z kraju rolniczo-przemysłowego przekształciły się w kraj przemysłowy z nowoczesnym, wielkotowarowym rolnictwem.

Z okazji 33 rocznicy wyzwolenia Węgier Edward Gie-

rek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz przesłali do przywódców węgierskich: Janosa Kadara, Pala Lasonczi i Gyorgya Lazara depeszę, w której — w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL, w imieniu narodu polskiego — przesyłają węgierskim przywódcom i bratniemu narodowi węgierskiemu gorące, braterskie pozdrowienia i najlepsze życzenia. (PAP)

Święto narodowe Senegalu

Gratulacje z PRL

Z okazji przypadającego dzisiaj święta narodowego Republiki Senegalu, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Leopolda Sedara Senghora. (PAP)

W Cziecie i Pieszcance

Rozmowy L. Breżniewa z żołnierzami

Sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonid Breżniew, przebywał wczoraj w Cziecie. L. Breżniew spotkał się z członkami dowództwa Zabajkalskiego Okręgu Wojskowego i omówił z nimi niektóre problemy przygotowania bojowego i politycznego wojsk okręgu.

Tego samego dnia L. Breżniew odwiedził jednostkę wojskową w miejscowości Pieszcanka w pobliżu Zafty, gdzie w latach 1935 — 36 zaczynał swoją służbę wojskową w wojskach pancernych. PAP

Nowa płaszczyzna rozbrojeniowych

rokowań ZSRR — USA?

W związku z wizytą w Związku Radzieckim delegacji członków Izby Reprezentantów amerykańskiego Kongresu, w Stanach Zjednoczonych mówi się o możliwości stworzenia nowej płaszczyzny rokowań rozbrojeniowych między USA i ZSRR. Do rokowań tych miałyby zostać włączona m. in. również sprawa tzw. satelitów północnych. Podjęcie rozmowy w tej sprawie oznaczałoby objęcie radziecko-amerykańskimi rokowaniami rozbrojeniowymi szóstego tematu kompleksowego, nad którym pracowałyby delegacje i eksperci obu stron. (PAP)

W ZSZ w Czarnkowie

Centralna inauguracja Miesiąca Kultury Zdrowotnej

Z udziałem wiceministrów: oświaty i wychowania — gen. dyw. Zygmunta Huszczy oraz zdrowia i opieki społecznej — Stanisława Marcinińskiego odbyła się wczoraj w Zespole Szkół Zawodowych im. Józefa Nojego w Czarnkowie centralna inauguracja Miesiąca Kultury Zdrowotnej. Przybyli także przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa pilskiego.

Wybór szkoły w Czarnkowie na miejsce inauguracji nie był przypadkowy. Tamtejszy ZSZ złożył w ogólnopolskim konkursie pod nazwą „Szkoła — miejsce kultury i bezpieczeństwa pracy” pierwsze miejsce.

W uznaniu zasług w rozwijaniu kultury zdrowotnej, sportu i poziomu nauczania Minister Oświaty i Wychowania przyznał Zespołowi Szkół Zawodowych w Czarnkowie Medal Komisji Edukacji Narodowej, który wręczył wczoraj przedstawicielom dyrekcji ZSZ i samorządu uczniowskiego wiceminister Z. Huszcza. Grupę wychowawców, nauczycieli i pracowników służby zdrowia wyróżniono odznaczeniami re-sortowymi i odznaczeniami wojewódzkimi, a grupę młodzieży — nagrodami (ryk)

od GŁOSU

Jest jednym z paradok-
sów polskiego losu, iż
w mieście, który już w
swojej nazwie zapowiada
czas kłótni i budzenia
się nowego życia — nasze
myśli kierują się także ku
miejscu wieczystej ciszy
i spokoju. Nie może jednak
być inaczej w kraju, w
którym cmentarze, żołnier-
skie i partyzanckie mogiły
należą do charakterystycz-
nych elementów pejzażu. W
którym nieodłączną częścią
narodowej świadomości jest
stałe powracające reflek-
sja o tych, którzy w latach
martyrologii i heroizmu zło-
żyli swoje życie na drodze
do dzisiejszego kształtu na-
szej rzeczywistości. W kra-
ju, który proporcjonalnie
do swoich zasobów ludz-
kich i materialnych po-
niósł — za sprawą hitle-
rowskiego faszyzmu — stra-
ty najcięższe.

Ten tak bardzo polski
Miesiąc Pamięci Narodowej
przypomina jednocześnie o
serdecznym długu, jaki ma-
my do spłacenia wobec sze-
ściu milionów zabitych i po-
mordowanych, jak również
wobec kilkuset tysięcy tych,
którzy na niezliczonych po-
lach bitew i partyzanckich
potyczek, podczas wyzwala-
nia naszych wsi i miast,
oddali żołnierskie życie. To
z ich hartu i męstwa czer-
piemy siłę moralną i wzor-
ce postępowania w budo-
waniu pokojowej egzysten-
cji.

Właśnie teraz, kiedy świa-
tu zaczyna zagrażać wid-
mo nowych broni i niewy-
obrażalnych zniszczeń —
polskie cmentarze i wszyst-
kie inne miejsca narodowej
pamięci — swoim mil-
czeniem wyrażają naj-
bardziej przekonujący pro-
test przeciwko wszelkim
próbom zakłócenia między
narodowego ładu i życia w
pokoju.

KM

Międzynarodowa sesja w Genewie

Prace nad normami prawa
dotyczącymi ochrony środowiska morskiego

Obradująca w Genewie z
udziałem przedstawicieli 130
państw, 7 sesja trzeciej konfe-
rencji prawa morza ma m. in.
wypracować normy prawa
międzynarodowego w zakre-
sie ochrony naturalnego śro-
dowiska morskiego. W szcze-
gółności niedawna katastrofa
u wybrzeży Bretanii tankow-
ca „Amoco Cadiz” w sposób
dramatyczny podkreśliła nie-
zbędną konieczność i pilność
uzgodnienia międzynarod-
wych norm prawnych w tej
dziedzinie.

Nie była to jedyna katastro-
fa tego rodzaju: poprzedziły
ją podobne dramaty wy-
wołane w ostatnim czasie rozbi-
ciem się tankowców „Torrey
Canyon”, „Sansinena” i „Argo
Merchant”. Wszystkie te tan-
kowce były własnością wiel-
kich monopolii czolowych
państw kapitalistycznych, któ-
re chcą uniknąć obowiązku
przestrzegania międzynarod-
wych norm technicznych, wa-
runków i norm pracy, uzyska-
nych przez związki zawodo-

we marynarzy oraz wysokich
podatków eksploatacji swe
statki pod tzw. tanimi bande-
rami np. Liberii, Panamy lub
innego kraju, w którym nor-
my takie nie obowiązują.

Międzynarodowa Organizacja
Pracy opublikowała oświadcze-
nie, w którym stwierdza, że stat-
ki pływające pod obcą bande-
rą są z reguły jednostkami przeta-
rzalnymi i nie odpowiadającymi
normom bezpieczeństwa, co wią-
że się z dążeniem monopolu do
maksymalnego obniżenia kosztów
własnych i podniesienia stopy zy-
sków. Jak podkreśla MOP, sta-
nowi to nie tylko ogromne zagro-
żenie dla żeglugi, ale również dla
ogólnego bezpieczeństwa żeglu-
gowego. Jak stwierdzono w odnie-
sieniu do „Amoco Cadiz”, kapi-
tan tankowca w celu zaoszczędze-
nia kilku ton paliwa p.prowa-
dził statek niedozwolonym kur-
sem, co było pośrednią przyczyną
katastrofy. W prasie światowej
wskazuje się zarazem na liczne
fakty sztucznie wywołanych

katastrof w celu pozbycia się
przeszłości, ale za to „wysoko
ubezpieczonych tankowców”.

Z 1500 mln ton ropy naftowej
transportowanej rocznie drogą
morską, około ćwierć miliona ton
wycieka do morza, wskutek wy-
padków lub technicznych ustę-
pek tankowców. Jednocześnie oko-
ło 2 mln ton ropy, a więc 10 ra-
zy więcej niż wynosi ładunek
„Amoco Cadiz”, wypompowuje
się rocznie do morza przy czyszcze-
niu zbiorników tankowców, w
szczegółności pływających pod
obcą flagą.

Konferencja prawa morza
zredagowała dotychczas 45 ar-
tykułów dotyczących ochrony
środowiska morskiego i odpo-
wiedzialności, jaka ponoszą w
tej dziedzinie państwa upra-
wiające żeglugę morską. Pro-
jekt kodyfikacji norm prawa
międzynarodowego w tym za-
kresie zobowiązuje wszystkie
państwa do „globalnej i regio-
nalnej współpracy w podejmowa-
niu wszelkich środków i działan
w celu zapobiegania, redukowania i kontrolowania
zanieczyszczeń środowiska
morskiego”. (PAP)

Przywódca OWP — J. Arafat:

Będziemy walczyć
do ostatecznego zwycięstwa

Raport K. Waldheima o sytuacji w Libanie

W wywiadzie, nadanym w
niedzielę, przez stację telewizyj-
ną amerykańskiej rozgłośni
ABC, przewodniczący Komite-
tu Wykonawczego Organizacji
Wyzwolenia Palestyny Jaser
Arafat ocenił sytuację panują-
cą obecnie w Libanie południo-
wym, przedstawił stanowisko
ruchu palestyńskiego wobec
ostatnich wydarzeń i mówił o
programie działania narodu
walczącego o prawo do włas-
nej ojczyzny.

Celem agresji izraelskiej na
Liban południowy — powie-
dzieć J. Arafat — była całko-
wita likwidacja OWP i pale-
styńskich oddziałów zbrojnych.
Jednakże opór sił palestyńskich
jest obecnie większy niż kie-
dykolwiek. „Jest nas co naj-
mniej 4 miliony i będziemy
kontynuować naszą walkę do
ostatecznego zwycięstwa”.

Przywódca OWP skrytykował
propozycję USA dotyczące rozwią-
zania kwestii palestyńskiej. Jest
człowiekiem — stwierdził — że Wa-
szington nie żywi sobie istnienia
państwa palestyńskiego. Pragniemy
państwa niezależnego, a nie fede-
racji z Jordanią, jak sugeruje rząd
Stanów Zjednoczonych.

Przewodniczący Komitetu Wyko-
nawczego OWP oświadczył, że spr-
wa palestyńska ma poparcie Związ-
ku Radzieckiego i krajów socja-
listycznych oraz całej postępowej
opinii świata.

Sekretarz generalny ONZ,
Kurt Waldheim przedstawił
wczoraj raport na temat sy-
tuacji w Libanie Południo-
wym. Raport stwierdza, że w

Libanie południowym utrzy-
muje się w zasadzie spokój —
notowano jedynie w niektó-
rych rejonach sporadyczną wy-
mianę strzałów.

Omawiając sprawę roz-
mieszczenia tymczasowych Sił
Zbrojnych ONZ w Libanie po-
łudniowym (UNIFIL) raport
podaje, że 2 kwietnia znajdowa-
ło się tam 1280 żołnierzy i
oficerów, a następne kontyn-
genty były w drodze do Liba-
nu.

Sekretarz generalny ONZ infor-
muje jednocześnie, że oprócz żoł-
nierzy wchodzących w skład od-
działów UNIFIL, w Libanie połud-
niowym znajduje się również 83
obserwatorów wojskowych, wcho-
dzących w skład ONZ-owskiej or-
ganizacji nadzoru porozumień po-
kojowych (UNTSO). Siły UNIFIL
w południowym Libanie mają li-
czyć 4000 żołnierzy i oficerów, jed-
nak raport sekretarza generalne-
go ONZ nie podaje dokładnej da-
ty zakończenia kompletowania
tych oddziałów.

*

Z Bejrutu napływały informa-
cje, że wojska izraelskie, które do-
konaly agresji w południowym Li-
banie, umacniają tam swoje po-
zycje. Izraelskie władze wojskowe
wprowadziły na zajętych teryto-
riach libańskich godzinę policyj-
ną i utworzyły na wszystkich
głównych drogach posterunki kon-
trojne.

Rzecznik ONZ poinformował, że
Senegal zgodził się na wysłanie
kontyngentu swych wojsk do służ-
by w tymczasowych siłach ONZ
w południowym Libanie (UNIFIL).
Data przybycia tych oddziałów do
Libanu nie została jeszcze ustalo-
na. (PAP)

Wkrótce nowy blok
w elektrowni „Rybnik”

W elektrowni „Rybnik” za-
kończono kolejny etap prac
przy bloku energetycznym
nr 6. Rozpalono kocioł o wy-
dajności 650 ton pary na go-
dzinę, umożliwiając czyszcze-
nie całego systemu rurocią-
gów wodno-parowych. Opera-
cja ta poprzedza bezpośrednio
uruchomienie, a następnie syn-
chronizację z siecią państwo-
wą tej kolejnej jednostki
energetycznej. (PAP)

Podpisano porozumienie
handlowe ChRL — EWG

Wczoraj w Brukseli podpi-
sano 5-letni układ handlowy
między Europejską Współnotą
Gospodarczą a Chinami, w
którym „dziwiątka” przy-
znaje ChRL klauzulę najwięk-
szego uprzywilejowania. Poró-
zumienie przewiduje również
znaczące zwiększenie wzajem-
nej wymiany handlowej i czę-
ściową liberalizację eksportu
chińskiego.

W układzie zawarta jest rów-
nież klauzula przewidująca pro-
wadzenie „przeglądów konsu-
lacyjnych” w razie powstania kwestii
spornych.

Porozumienie ChRL — EWG ma
nie tylko znaczenie gospodarcze,
ale przede wszystkim polityczne.
Czyniąc koneksje handlowe dla
Chin, Wspólny Rynek chciał oka-
zać przywódcę chińskim władzę
nad światem, a także — w odnie-
sieniu do idei mochej i zintegrowanej Euro-
py — zachodniej.

W krajach należących do EWG
istnieje surowy zakaz eksportu
towarów „strategicznych” do
państw socjalistycznych. Podpisa-
nie jednak porozumienia nie prze-
widuje żadnych ograniczeń w
sprzedaży Chinom takich materia-
łów. (PAP)

W Słupsku

Błyskawiczne
ujęcie zabójcy

Błyskawiczne akcje wykrycia
i ujęcia sprawcy bestialskiego
mordu na 19-letniej uczennicy ze
Słupska — przeprowadziły ze
sobą na niedziele miejscowa mi-
licja i organy prokuratorskie.

Sprawcą mordu okazał się 23-
letni mieszkaniec Słupska J. B. —
zonnaty, posiadający małe dziecko.
Jak wykazały wstępne dochodze-
nia w sobotę po południu J. B.
będący pod wpływem alkoholu
wypitego wspólnie ze swą ofiarą
na peryferiach miasta dokonał na
niej zabójstwa w bestialski spo-
sób.

Mordercę ujęto w niedzielę
przed południem. W czasie prze-
słuchiwania przyznał się do po-
pełnionego czynu. (PAP)

J. Carter w Liberii

Prezydent Stanów Zjedno-
czonych Jimmy Carter zako-
ńczył wczoraj wizytę oficjalną
w Nigerii i odleciał do stolicy
Liberii — Monrovia, gdzie zło-
ży krótką kilkugodzinną wi-
zytę przed powrotem do Wa-
szyngtonu. (PAP)

Wiosna w domach
towarowych

Dokończenie ze str. 1

Dom Towarowy „Centrum”
w Poznaniu. Zastępca dyrek-
tora do spraw handlowych,
Krystyna Szerbart: — Nasza
oferta okryć i ubiorów wiosen-
nych ma wartość 15 mln zł.
Mamy płaszcze wełniane, aksa-
mitne, prochowe. W dużym
wyborze oferujemy panom gar-
niture. W tym dniu będziemy
sprzedawać skóropodobne
kurtki z RFN, a także człon-
ka damskie, galanterię damską
i półbuty męskie z Węgier i
Czechosłowacji.

Będzie również bielizna damska
z NRD i cienie golfy z Austrii.
Dla młodzieży mamy odzież dżin-
sową oraz spodnie gęsięce.
Czekamy na kolekcję „Standard
Młodych” — modne spodnie i su-
kienki letnie. Dla pań o sylwetce
dojrzałej będą smażerki z dzianin.
Mamy dużo tkanin bawełnopo-
dobnych, w tym także modne „Jac-
ki”. Domagamy się od producen-
tów krawatów damskich, wstępne
rozmowy przeprowadziliśmy na
gieldzie wiosennej. (gra)

Najpopularniejsi aktorzy
teatrów wielkopolskich

Obchody Międzynarodowego
Dnia Teatru w województwie
poznajskim zakończył wczoraj-
szyszy pobyt grupy aktorów i
kierowników wielkopolskich
scen w Nowym Mieście nad
Wartą, połączony ze spotkaniem
artystów z ludźmi pracy
tej gminy i jej gospodarzami,
którzy zapoznali gości z dobro-
kiem społeczno-gospodarczym
i kulturalnym regionu.

Podczas spotkania ogłoszo-
no oficjalnie wyniki doroczne-
go plebiscytu na najpopular-
niejszych aktorów teatrów
wielkopolskich, organizowa-
nego przez redakcję „Expres-
su Poznańskiego” i Klub Mi-
łośników Teatru poznańskie-

Wystawa książek
Wydawnictwa Larousse'a

Interesująca wystawę ot-
warto wczoraj w Bibliotece
Głównej Uniwersytetu im.
Adama Mickiewicza. Współ-
nie z Państwowym Przedsiębior-
stwem „Dom Książki” w Poz-
naniu oraz Wydawnictwem
Larousse'a w Paryżu zaprezen-
towano tutaj około pięciuset
najnowszych pozycji tej wiel-
kiej — znanej w świecie fir-
my wydawniczej.

W otwarciu ekspozycji wzię-
li udział m. in. prezydent UAM
prof. dr hab. Stefan Kozarski,
przedstawiciele Ambasady
Francuskiej w Warszawie oraz
Antoine Zitrogl z Wydawnic-
twu Larousse'a.

Na wystawie można zapo-
znać się z życiem i działalno-
ścią Piotra Larousse'a, któ-
mu poświęcono kilkadziesiąt
barwnych plansz. Wśród no-
wości wydawniczych zwraca-
ją uwagę pierwsze z planowa-
nej serii kolorowych broszur
pod wspólnym tytułem „Pięk-
no świata” poświęconych wszy-
stkim krajom, albumy z serii
„Piękno Francji” wskazujące
przyrodę oraz arcydzieła cywil-
izacji i skarby sztuki tego
kraju oraz tomy o Egipcie,
Peru i Algierii z serii „Świat
i podróże”. Młodzież zaintere-
sują z pewnością serie komik-
sów poświęcone historii
Francji oraz odkrywaniu świa-
ta, a także barwne książki o
alfabecie. W oddzielnym dzia-
le zaprezentowano nowe tomy
kij encyklopedii kieszonekowej
oraz duże wydawnictwa ency-
klopedyczne.

Po otwarciu wystawy zaprezen-
towano dwa barwne filmy: O
Piotrze Larousse'ie oraz o komik-
sie pt. „Odkrycie świata”. Będą
one prezentowane codziennie o
godzinie 12 i 17 w okresie trwania
ekspozycji, do 8 kwietnia. Książ-
ki znajdujące się na wystawie
można zakupić, składając zamówie-
nia w Księgarni Wydawnictw
Importowanych przy ul. Czerwo-
nej Armii 39 w Poznaniu. (zr)

Zmarł C. Roszkowski

Wczoraj zmarł w Warszawie, w
wieku 70 lat, aktor teatru „Roz-
maitości” Czesław Roszkowski.
Zmarły miał w br. obchodzić 50-
lecie pracy artystycznej. Odmaczo-
ny był m. in. Krzyżem Kawaler-
skim Orderu Odrodzenia Polski.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In-
stitutu Meteorologii i Gospodarki
Wodnej przewiduje na dziś w
Wielkopolsce: zachmurzenie
umiarkowane, okresami duże, z
przelotnymi opadami deszczu.
Temperatura maksymalna od
plus 12 do plus 14 stopni, mini-
malna od plus 2 do plus 4 stopni;
możliwe przymrozki. Wiatry u-
miarkowane, chwilami dość silne
z kierunków wschodnich i północ-
no-wschodnich.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano:
w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pi-
li plus 14 stopni, w Poznaniu
plus 12 stopni; ciśnienie 752,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Wojciech Nenfiw.

KRONIKA DNIA

WOJEWÓDZKI ZJAZD ZSL W PILE

80 delegatów — członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego
w województwie pilskim uczestniczyło wczoraj w obradach II Wo-
jewódzkiego Zjazdu ZSL omawiając stan rolnictwa regionu i zadania
mające na celu szerokie włączenie się ogółu ZSL w jego dalszą
intensyfikację. W debacie wzięli udział m. in.: sekretarz Naczelneso
Komitetu ZSL — Roman Malinowski, I sekretarz KW PZPR w Pile
A'fred Kowalski i przewodniczący WK SD Andrzej Boski.

Na zakończenie zjazdu delegaci wybrali nowe władze Wojewódz-
kiego Komitetu ZSL. Prezesem został ponownie Janusz Paluchowski.
(tyk)

WYCHOWANIE IDEOWE W SZKOŁACH

W Zespole Szkół Zawodowych im. Joachima Lelewela w Pozna-
niu przy ul. Różanej rozpoczęła się wczoraj wojewódzka konferen-
cja nauczycieli propagująca naukę o społeczeństwie i wychowa-
nia obywatelskiego, przygotowana przez Wydział Nauki i Oświaty
KW PZPR w Poznaniu, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz
Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
Głównym tematem obrad są wybrane problemy polityczne współ-
czesnego świata w działalności ideowo-wychowawczej szkół. Wczoraj-
szyszy referaty o powyższej tematyce wygłosili pracownicy naukowcy
UAM oraz Instytutu Nauk Ekonomicznych i Społecznych Politechni-
ki Poznańskiej. Dzisiaj nauczyciele zapoznają się z aspektami po-
lityki zagranicznej PRL oraz aktualnymi zadaniami pracy ideowo-
wychowawczej wynikającymi z obecnego etapu konfrontacji ide-
ologicznej. (bg)

NAJLEPIEJ WYDANE KSIĄŻKI

Rozstrzygnięty został XX Konkurs Polskiego Towarzystwa Wy-
dawców Książek na najlepiej wydaną książkę roku. Jury pod prze-
wodnictwem rektora ASP — Juliana Pałki — uznało za najlepiej
wydane w 1977 r. pozycje książkowe: m. in. w dziale publikacji po-
litycznych — „Lemnia” (KAW); w dziale: literatura piękna dla doro-
słych — książka „Majakowski w przekładach Artura Sandaera”
(t.Czytelnik) a w dziale literatury dla dzieci i młodzieży książka
Danuty Wawilow „Rupaki” (IW „Nasza Księgarnia”). (PAP)

„Cukrownie Leszczyńskie”
na pierwszym miejscu w kraju

raków, co pozwoliło na obni-
żenie kosztów produkcji.

Spore sukcesy odniosły po-
szczególne zakłady „Cukrowni
Leszczyńskich” we współza-
wodnictwie indywidualnym.
Na drugim miejscu w kraju
sklasyfikowano cukrownię
„Wschowa”, na trzecim cu-

krownię „Góra”. Szóste miej-
sce zajęła cukrownia „Go-
styń”, ósme — „Miejska Gór-
ka”.

Dzięki tym wynikom „Cu-
krownie Leszczyńskie” zdoby-
ły w tym roku sztafeta prze-
chodni Prezesa Rady Mini-
strów. (tt)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz
i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,
Zbigniew Szmowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą
wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczel-
nego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.
Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.
Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin
druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW
„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-
ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-
nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc
(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).
Indeks nr 35028 J-2

Pokój i socjalizm są nierozdzielne

Socjalizm od samego początku wprowadził jasność: wojny między narodami nie są czymś nieuchronnym i koniecznym. Wręcz przeciwnie, są barbarzyńskie i bestialskie. Ludzkość może żyć bez wojen i wzajemnego mordowania się. „W tym samym stopniu, w jakim zniesiony zostanie wyzysk człowieka przez człowieka, zniesiony będzie wyzysk jednego narodu przez drugi. Wraz z przeciwnieństwem klas we wnętrzu narodu znika wzajemna wrogość narodów” — pisał twórca Manifestu Komunistycznego.

W ten sposób socjalizm już 130 lat zapowiadając likwidację głównych przyczyn wojen, otwierał przed ludzkością perspektywę życia w pokoju. Inaczej mówiąc — socjalizm wniósł do walki o pokój nową jakość. Jako system społeczno-polityczny dowiódł swoim istnieniem, że pokój i socjalizm są nierozdzielne.

Aczkolwiek imperializm i służący mu politycy straszą wciąż jeszcze ludzkość „widmem komunizmu”, to jednak ani w 60-letniej historii Związku Radzieckiego, ani w ciągu istnienia przez trzydzieści parę lat krajów wspólnoty socjalistycznej, nie znajduje się ani jednego przykładu, aby jakikolwiek kraj został napadnięty przez państwo socjalistyczne. Jest natomiast wiele przykładów skutecznej obrony przed agresorami, bohater-

stwa, bezgranicznego poświęcenia i pomocy.

To dzięki socjalizmowi udało się zapobiec wybuchowi nowej wojny światowej i okiełznać najbardziej agresywne siły imperializmu. A przypomnijmy: świat był już kilkakrotnie na krawędzi nowej wojny, i w latach pięćdziesiątych, i w sześćdziesiątych, i nawet w siedemdziesiątych. W napiętej sytuacji, wobec koszmarnego wysiłku zbrojeń, każdy konflikt o znaczeniu lokalnym może przerodzić się w wojnę światową. Każde dalsze gromadzenie broni masowej zagroziłoby stosunki między państwami, a życie ludzi czyni niebezpiecznym i zagrożonym.

Socjalizm daje pełną gwarancję realizacji fundamentalnych praw człowieka. Takim prawem jest również życie w pokoju. W zgodzie z tym naturalnym prawem Rewolucja Październikowa występowała od początku z hasłami pokoju, a jej pierwszym aktem na jutro po zwycięstwie był właśnie słynny już Dekret o pokoju.

Pokojową politykę prowadziły wszystkie kraje socjalistyczne. Jakby gorzka nie była ta pigułka prawdy dla przeciwników komunizmu, to i oni muszą obiektywnie przyznać, że idea pokojowego współistnienia państw o róż-

nych systemach społeczno-politycznych wywodzi swój rodowód od socjalizmu. Państwa wspólnoty socjalistycznej skutecznie wprowadzając tę ideę do stosunków i życia międzynarodowego, przeciwstawiając się polityce z pozycji siły i wojennych grabieży, tak charakterystycznych dla epoki imperializmu.

Ożywiane przez burżuazyjnych polityków i propagandy stów mity o rzekomym zagrożeniu ze strony państw socjalistycznych mają podsycać strach mniej świadomych ludzi na świecie i tworzyć atmosferę sprzyjającą wzmocnieniu zbrojeń. Ten forsowny i kosztowny wysiłek zbrojeń, narzucany światu przez imperializm, jest też swego rodzaju wojną przeciw socjalizmowi. Celem jego jest drenowanie zasobów państw socjalistycznych i opóźnienie ich rozwoju, gdyż i one muszą przeznaczać poważne środki na umacnianie swego potencjału obronnego.

Pokojowa polityka państw socjalistycznych wychodzi z fundamentalnej zasady prawa człowieka do życia w pokoju, do twórczej pracy. Polityka ta służy porozumieniu i współpracy między narodami. Nie ma w tym nic dziwnego, że Polska — kraj, który w całej swej tysiącletniej historii czę-

sto był polem bitewnym — pragnie nareszcie żyć w pokoju i w zgodzie, naród polski pamięta o swoich tragicznych doświadczeniach, zwłaszcza w latach ostatniej wojny światowej, kiedy to faszystom zagroził naszemu istnieniu. Dlatego też jesteśmy zawsze w pierwszych szeregach walczących o pokój i postęp.

Chcemy, żeby usłyszany zo stał nasz protest przeciwko produkcji broni nuklearnej. Broń ta, perfidnie nazwana „czystą i humanitarną”, stanowi realną groźbę dla Polski i Europy, dla całej ludzkości. Państwa socjalistyczne, apelując o zaniechanie produkcji i rozprzestrzeniania broni „n” kierują się nie tylko własnymi interesami, ale i dobrem innych narodów. Przede wszystkim interesem człowieka, jego prawem do życia w pokoju. Ta śmiertelna broń uderzyłaby bowiem w każdego człowieka, bez względu na jego język i w jakim kraju żyje.

Program pokoju realizowany i rozwiązywany we wspólnym działaniu Związku Radzieckiego, Polski i innych krajów socjalistycznych stwarza nadzieję na trwałe odprężenie. Nadzieję taką daje również nieustanna aktywność ruchu komunistycznego oraz wszystkich sił demokratycznych i pokojowych na świecie. Szeroki front antyimperialistyczny, którego siłą główną jest socjalizm może skutecznie zapobiec barbarzyńskim planom, uratować pokój dla ludzkości i człowieka.

ZDZISŁAW PIŚ

PLASTYKA

Pożegnanie koloryzmu

W Muzeum Narodowym w Poznaniu kolejna wystawa monograficzna poświęcona sztuce pierwszoplanowych postaci polskiego koloryzmu. Przypomina nam ona dzieło i postać zmarłego w 1973 roku, zasłużonego malarza i pedagoga, związanego w pierwszych latach powojennych z poznańską PWSSP — Stanisława Szczepańskiego. Od poprzedniej poznańskiej wy-

z czystym malarstwem. Pozbawionym z reguły jakiegokolwiek literatury, aluzji czy anegdoty. Zapałanym w ścisłe malarstwo wartości obrazu. Obracającym się wokół typowych dla wszystkich polskich kolorystów tematów: malarstwa natury, pejzażu, studium portretu. Tego typu malarstwa nie sposób oglądać w pośpiechu i natłoku. Wymaga kontemplacji. Powolnego i znu-



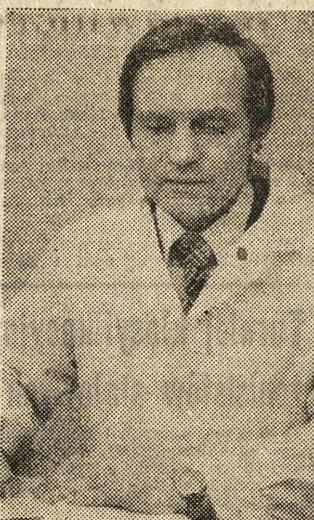
Fot. — L. Perz i F. Maćkowiak

OD NAS ZALEŻY

— Z 17 lat mojej pracy w zawodzie lekarza 15 spędziłem w Dolśku. Dobrze poznałem w tym czasie potrzeby i kłopoty środowiska. Z perspektywy lat widzę, jak wiele się na wsi zmieniło pod względem opieki zdrowotnej i zmienia w dalszym ciągu. Oczywiście główna w tym załuga polityki państwa, ale także wiele zależy od nas, lekarzy wiejskich i średniego personelu medycznego. Wciąż mało jest chętnych do podjęcia pracy na wsi, bo w mieście łatwiej się pracuje. Ale właśnie na wsi lepiej wi- dać efekty naszej pracy.

Dużą wagę przykładamy do poprawy warunków higieniczno-sanitarnych mieszkańców gminy, prowadzimy sze-

roczą działalność profilaktyczną, systematyczną opiekę nad niemowlętami i ludźmi w podeszłym wieku. Pomocne nam są wiejskie szkoły zdro-



Fot. — S. Ossowski

wia oraz uniwersytety dla rolników, na których 2 razy w miesiącu lektorzy TWP prowadzą wykłady, odpowiadające zainteresowaniom słuchaczy. Wszystko to składa się na podniesienie poziomu wiedzy o higienie, odżywianiu itp. Kiedyś nagminnie spotykaliśmy na wsi wszawicę i świerzby; dzisiaj są to przypadki niezwykle rzadkie i natychmiast likwidowane.

Szczupłe warunki lokalowe naszego ośrodka uniemożliwiają zatrudnienie potrzebnych specjalistów, a dojazdy pacjentów do Śremu są uciążliwe. Szczęśliwie doczekaliśmy się kobiety dwa razy w tygodniu wizyt ginekologa w ośrodku. Przydałoby się jeszcze pediatra. Może sprowadzić się do nas, gdy wybudujemy nowy ośrodek zdrowia?...

Mówił JERZY KOLIŃSKI, lekarz, kierownik Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Dolśku, woj. poznańskie. (zd)

W instytucie AR

Pasze z drewna?

Poszukiwanie nowych możliwości produkowania pasz skierowały uwagę naukowców na niewykorzystane dotychczas odpady surowca, gromadzące się wokół tartaków oraz innych zakładów przemysłu drzewnego. W Instytucie Chemicznej Technologii Drewna Akademii Rolniczej w Poznaniu prowadzi się badania możliwości produkowania z tych odpadów syropów cukrowych.

Pierwsze niewielkie ilości uzyskanego w laboratoriach produktu poddano szczegółowemu badaniu, a na ich podstawie opracowano propozycje metody otrzymywania syropów cukrowych z odpadów trocin bukowych i sosnowych. Sprawdzono także, jaki jest wpływ nowego preparatu na organizm zwierząt doświadczalnych. Ponieważ wyniki są pozytywne, syropy cukrowe produkowane z odpadów drzewnych mogą być w przyszłości stosowane jako tzw. dodatek energetyczny w mieszankach paszowych. (zr)

stawy jego malarstwa, którą o-mawiałem zresztą także na tych łamach, miały właśnie czarnaścio- lat. Wydają się, że malarstwo Szczepańskiego nie straciło przez te lata na wartości. Odbieramy je dziś jednak nieco inaczej. Po-wiedzieliśmy — bardziej w kate- goriiach historycznych.

Zdawać by się mogło, że mu- zealne ekspozycje monograficz- ne Hanny Rudzkiej Cybisowej czy Piotra Polworskiego po- wiedziały nam już niemal wszy- stko na temat koloryzmu w pol- skim malarstwie. Tymczasem wca- le tak nie jest. Koloryzm w wy- danii Szczepańskiego jest jednak inny. Bliższy naturze i bardziej rygorystyczny w respektowaniu reguł gry przyjętych w tym ma- larstwie. Zupełnie niewrażliwy na tempo przemian dokonują- cych się w sztuce światowej. Za- dziwiająco konsekwentny i jedno- rodny stylistycznie. Niemal cał- kowicie oporny na wpływ innych kierunków czy orientacji artysty- cznych, i to zarówno realizmu jak i abstrakcji.

Mamy więc tutaj do czynienia

go odkrywania wszystkich jego wspaniałości i uroków. Wydaje się też, że nie najlepiej zno- si ono ciężar wielkich, operujących zestawem kilkuset płócien, szkic- ców, rysunków, muzealnych eks- pozycji monograficznych. Komisa- rz wystawy i twórca jej scenar- iusza, Jacek Antoni Zieliński, słusznie więc zrezygnował z po- kazania całości dorobku twórcy go artysty, ograniczając się do płócien najbardziej ważkich i znaczących, chociaż i tak nie uda- ło mu się uniknąć wrażenia pew- nej monotonii.

Najciekawsze w dorobku arty- sty są chyba płótna malowane w latach trzydziestych i w pier- szych latach po wojnie, a więc w szczytowym okresie panowa- nia koloryzmu w naszym malar- stwie. Poetycki w działaniu, pe- ten ciszy i spokoju obraz zaty- tułowany „Dom Emeryłów” jest tego najlepszym przykładem. I wystarczającym chyba powodem, aby zainteresować się tą wysta- wą.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Małe pomieszczenie przy ul. Kossaka, opatrzone tabliczką, że tu się rów- nież mieści placówka ORMO, tego wieczoru zajął jego wła- ściiciel Komitet Obwodowy nr 50, działający w poznań- skiej dzielnicy Grunwald na obszarze, ograniczonym ulica- mi: Grunwaldzką — Matejki — Grottgera — Ulańską. Jest chłodno i zebrani, wśród któ- rych znalazł się dziennikarz, siedzą w płaszcach. Nie wiem, jak w porządku dzien- nym nazwano pierwszy punkt obrad, ale nieformalnie można by go określić, jako „uzalenie się jednego czynnika społecz- nego drugiemu, reprezentują- cemu środki masowego prze- kazu”.

— W rejonie naszego dzia- ła — zagaił na wstępie prze- wodniczący Komitetu Obwo- dogo, a jednocześnie wice- przewodniczący Komitetu Osiedlowego „Osiedle Targo- we”, Franciszek Wojciechow- ski — mamy trzy rodzaje ad- ministracji: domami: Re- jon Eksploatacji Budynków nr 4, administrację Osiedla Świerczewskiego w Spółdziel- ni Mieszkaniowej „Grunwald” i Lokalne Zrzeszenie Właści- celi Nieruchomości. O ile z ostatnim z wymienionych nie ma większych kłopotów, o tyle z dwoma pierwszymi bar- dzo trudno się nam dogadać

Na przykładzie Komitetu Obwodowego nr 50

Współgospodarz? Uciążliwy „czynniki”?

i znaleźć wspólny język. Naj- więcej zastrzeżeń mamy do REB-u, czyli wspomnianego Rejonu.

— Jakiego rodzaju są te za- strzeżenia? — Może ja to wyjaśnię — podejmuję temat zastępca przewodniczącego tego komite- tu (również wiceprzewodni- czący Komitetu Osiedlowego, a ponadto przewodniczący Ko- mitetu Domowego przy ul. Skrytej — Matejki, członek Rady Spółdzielni i Rady Osiedla) Stanisław Jesionow- ski. — Otóż mamy ambicje, nie być komitetem tylko na papierze, a więc staramy się włączyć w różne sprawy, próbujemy interweniować, gdy gdzieś panuje bałagan itp. Najczęściej, niestety, zby- wa się nas wtedy w REB-ie lakonicznym „dobrze, do- brze” i wszystko pozostaje po staremu, albo słyszymy w odpowiedzi: „załatwicie to sa- mi, przecież jesteście komite- tem”. Owszem, nie uchylamy się od pomocy, ale chyba na- sza działalność nie powinna być wyręczaniem w wykony-

waniu obowiązków kogoś, kto bierze za to pensję? Nie tak należy rozumieć naszą spo- łeczną funkcję i wynikające z wyboru do komitetu po- winności. Jeśli mamy być współgospodarzami terenu, a tak to określa status podsta- wowej komórki samorządu mieszkańców, czyli komitetów obwodowych, to nie można nas traktować jako uciążli- wych natrętów oraz lekcewa- żyć naszych postulatów i opinii. Administracja chcia- ła by się wysługiwać czynnikiem społecznym, odmawiając mu jednocześnie uprawnień do „wtrącania się”.

— Jakże konkretne fakty świadczą o takim stosunku kierownictwa REB-u do Ko- mitetu Obwodowego?

Do rozmowy włączają się członkinie komitetu: Helena Bartczak oraz Janina Ster- nik.

— Przykładów można by przytaczać wiele, choćby ten, że od 1971 roku trwały nasze starania o odzyskanie w do- mu przy ulicy Grottgera 2 pralni do użytku ogółu mies-

kańców, zajętej przez cięża- rowców na treningi. Przy cał- ym zrozumieniu dla potrzeb młodzieży, ważniejsze prze- ciw chybą, by kobiety nie mu- siały pracować w mieszkaniach! Trzeba było interwencji aż u prezydenta miasta, by wresz- cie w ubiegłym roku odzys- kać pralnię, ale i tak dotąd nie została uruchomiona, bo dopiero w grudniu wmonto- wano kocioł, a wszystko tam jeszcze wymaga remontu.

— Inny przykład: od dłu- giego czasu domagamy się ob- murowania na podwórzach przy tej samej ulicy miejsca na żużel z kotłowni, by wresz- cie był tam jakiś porządek. Dozorca jest tylko „docho- dzący” (choćby od chłopa dwóch lat nie zasiedlono służbowego mieszkania) i to też sprzyja bałaganowi w posesjach. W ogóle sprawa dozorców i mie- szkań dla nich to oddzielny problem. Regularności pracy palacza administracja rów- nież nie potrafi dopilnować. Przez kilka tygodni, mimo u- stalenia terminów, nie wy- niano pękniętej w murze ru-

ry, co powodowało zalewanie mieszkań poniżej, a przecież REB ma swoją brygadę re- montową. Przykłady można by mnożyć.

— Niewiele lepiej układa się współpraca z administracją osiedlową spółdzielni „Grun- wald”, chociaż na skutek sta- rań naszego komitetu opar- cowano niegdyś regulamin ta- kiej współpracy. Niestety, wszystko pozostało na papi- erze. I tu też nie zdołaliśmy załatwić przywrócenia miesz- kańcom trzech pralni, zaję- tych na magazyny, a pranie musi się odbywać w łazien- kach i kuchniach mieszkań.

— Inny szkopuł: taki brak mieszkań, a muszą upływać długie miesiące, by spółdziel- nia podjęła decyzję, komu przydzielić zwolnione lokale. Jedno z przedsiębiorstw na- dal zajmuje mieszkanie, z któ- rego około półtora roku temu wyprowadził się jakiś zagra- niczny specjalista. Stoi puste i tylko czasem ktoś (wniosko- jąc po hałasach oraz przypad- kach zalania pomieszczeń niż- szego piętra) w nim „urzędu-

je”. W administracji osiedlo- wej na nasze ponaglenia od- powiadają, że „trwają pertrak- tacje”. To są żarty, na które nie potrafimy znaleźć rady... — W ogóle, gdy ktoś zwal- nia mieszkanie, powinno się przy zdawaniu kluczy prze- prowadzać komisyjny, może z udziałem członka komite- tu, jego odbiór, bo były przypad- ki pozostawienia pomieszczeń w godnym pożalowania stanie, łącznie z powyrywaniem kon- taktami. Oczywiście, następny lokator słusznie domaga się potem remontu.

Dzielenie się niedobrymi do- świadczeniami z pracy Komite- tu Obwodowego nr 50 zaję- ło jeszcze dużo czasu. Była już późna godzina, gdy przewodni- czący oznajmił: — Przechodzi- my z kolei do następnego punktu porządku obrad — przygotowania materiałów na zebranie sprawozdawczo-wy- borecze, które odbędzie się w kwietniu. A mamy jeszcze do omówienia sprawę czystości i porządku w naszym rejonie...

W samym tylko Poznaniu działają 52 komitety osiedlowe i 192 komitety obwodowe, skupiające najbar- dziej aktywnych społecznie mieszkańców, z których wie-

Dokończenie na str. 4
ZDZISŁAW KANDZIORA

W Medycznym Studium Zawodowym w Poznaniu

Ważna jest życzliwość

Każdego roku liczba chętnych podjęcia nauki w Medycznym Studium Zawodowym im. Władysława Biegańskiego w Poznaniu przewyższa liczbę miejsc w klasach pierwszych. O status słuchacza ubiegają się przede wszystkim maturzyści. Tych, którzy przychodzą po niezdanym egzaminie na uczelnię jest niewielu. Studium należy do szkół, które mają ustaloną opinię wśród władz oświatowych i wśród społeczeństwa. Kształcą się tu w ciągu dwóch lat średni personel medyczny o takich specjalnościach, jak technik farmaceutyczny, pracownik socjalny, technik analityki medycznej, technik elektromedycyny. Są też wydziały fizjoterapii i higieny. Nowocześnie wyposażone pracownie (uznane za najlepsze w kraju) pozwalają na przyswojenie wiedzy medycznej w szerokim zakresie. Służą też jako wzorce przy urządzaniu podobnych placówek w innych województwach. W placówkach służby zdrowia pracuje ponad 3000 absolwentów Studium. Niektórzy powrócili do szkoły jako wykładowcy.

Bolączką szkoły i to dotkliwą jest brak internatu, a słuchacze w połowie rekrutują się spoza Poznania. Szkoła nie ma też sali gimnastycznej. Te niedogodności i utrudnienia

nie wpływają na wyniki dydaktyczne ani też na samopoczucie słuchaczy. Dyrektorka mgr Teresa Bloch oraz cały zespół pedagogiczny traktują młodzież jako współpartnerów. Fakt ten młodzież potrafi docenić, bowiem status słuchacza studium pomaturalnego w różnych szkołach różnie jest pojmowany. W poznańskim Medycznym Studium Zawodowym pamięta się, że „uczniowie” są ludźmi dorosłymi, nierzadko mają rodziny, dzieci i czyni się dużo, aby nie pozbawiać ich prawa do dorosłości. Formy zajęć kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych nie mają wspólnego ze szkolnym modelem. Nawet ceremoniał przyjęcia w poczet słuchaczy wzorowany jest na zwyczajach immatrykulacyjnych. Dobrze funkcjonuje samorząd, w skład którego wchodzi przedstawiciel wszystkich szkolnych organizacji. Młodzież żywo reaguje na przejawy życia społecznego i politycznego kraju oraz świata. Dowodem zaangażowania był samorządnie zorganizowany w ubiegłym roku protest przeciwko produkcji orni nuklearnej po pierwszej po twierdzonej wiadomości na ten temat.

Najmłodszym wydziałem jest wydział pracowników socjalnych. W tej specjalności

szczególnie wymagana poza wiedzą fachową jest życzliwość i zainteresowanie sprawami ludzkimi oraz umiejętność nawiązywania kontaktów i utrzymywania właściwych stosunków międzyludzkich. Tych samych umiejętności wymaga się i od pozostałych słuchaczy. Wszyscy bowiem absolwenci szkoły będą w pracy zawodowej mieli do czynienia z ludźmi chorymi, potrzebującymi pomocy. Dyrektorka Studium stara się, aby prace społeczne słuchaczy miały związek z przyszłym zawodem. Opiekują się więc klubami seniorów, zapraszają ich do swego szkolnego klubu, utrzymują kontakty z Pogotwem Opiekuńczym, domem dziecka, pełnią dyżury medyczne, ostatnio pomagali służbie zdrowia w dzielnicach Grunwald i Jeżyce w ankiowaniu mieszkańców.

5 kwietnia przypada dzień patrona Medycznego Studium Zawodowego. Będzie on miał jak zawsze zresztą, robotniczy charakter. Zapowiedziały udział w imprezie absolwentów szkoły z poszczególnych roczników. W czasie spotkania dawni uczniowie mówić będą o swoich doświadczeniach zawodowych, plusach i minusach absolwenta pomaturalnego studium.

B.G.

Współgospodarz? Uciążliwy „czynniki”?

Dokończenie ze str. 3
lu na pracę to poświęca swój własny, często już „emerycki” wolny czas. To, że nie jest łatwo znaleźć chętnych do komitetowej działalności, wynika m. in. z przyczyn, które przedstawione zostały wyżej: trudności w „dogadywaniu się” z administracjami i z lekceważenia przez nie czynników społecznego.

Bo, niestety, opisane kłopoty nie stanowią monopolu Komitetu nr 50, i w różnym natężeniu są odczuwane również w niektórych innych komitetach. I zapewne nie tylko w Poznaniu. Stwierdza to w rozmowie z „Głosem” Józef Łopaczek — dyrektor, a także Maciej Mańkowski — starszy inspektor Biura Miejskiej Rady Narodowej.

Ogólnie biorąc, w dobiegającej obecnie kadencji organów samorządowych spośród 940 zarejestrowanych w Poznaniu wniosków, 850 zostało ocenionych jako realne (90 — niecelowych), nie wszystkie one jednak zostają terminowo wykonane. W sprawach interwencyjnych natomiast, jeśli nie daje skutku monitorowanie administracji do mów, komitety obwodowe i osiedlowe powinny się zwracać o pomoc do władz terenowych. Tego bowiem, co ad ministracje domów na wniosek komitetów powinny wykonać, nie wolno biurokratycznie odwiekać i lekceważyć. Współgospodarz terenu nie może nadal pozostawać nim tylko na papierze; jego prawa opiniować i kontrolować, określone w Statucie Samorządu Mieszkańców i w podjętych przez rady narodowe uchwałach, muszą być respektowane.

ZDZISŁAW KANDZIORA

HUMOR I SATYRA



Także z udziałem chóru Kurczewskiego

Ponad 40 imprez w programie III Festiwalu Muzyki Polskiej w ZSRR

Największą z dotychczasowych zagranicznych prezentacji dorobku naszej twórczości muzycznej będzie organizowany w dniach 12 — 19 bm. III Festiwal Muzyki Polskiej w ZSRR. Gospodarze festiwalu — Ministerstwo Kultury ZSRR oraz Związek Kompozytorów Radzieckich — włączyli do jego programu ponad 40 koncertów, spektakli operowych, spotkań, wystaw, które odbędą się w piętnastu miastach Kraju Rad. W różnorodnym i bogatym zestawie repertuarowym, szczególną uwagę poświęcono naszej muzyce współczesnej.

W festiwalowych imprezach uczestniczyć będzie liczna grupa polskich wykonawców, kompozytorów, muzykologów, krytyków. W inauguracyjnym koncercie w sali moskiewskiego Konserwatorium im. Piotra Czajkowskiego weź

mie udział Orkiestra Filharmonii Łódzkiej pod dyrykcją Henryka Czyży; zespół ten wystąpi także w Iwanowie, Leningradzie, zaś niektóre koncerty poprowadzi także Zdzisław Szestak. W dniach festiwalu koncertować będą też w ZSRR Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. Jerzego Kurczewskiego, „Capella Arcis Varsoviensis” pod kierunkiem Marka Sewena i orkiestra studentów warszawskiej PWSM. Wśród dyrygentów i solistów uczestniczących również w występach radzieckich zespołów, znajdują się ponadto Andrzej Markowski, Bogusław Mader, Karol Strzyja, Antoni Wit, Lidia Grychtolówna, Krystyna Szestak-Radkova, Kaja Danczowska, Andrzej Bachleda, Tadeusz Zmudziński, Stefan Kamasa, Andrzej Hiolski, Krzysztof Jakowicz i Piotr Paleczny. (PAP)

ESTRADA

Tytuł ten najlepiej określa atmosferę „ekspozytowego” programu „Made in Britain”, który poznaniacy obejrząli wczoraj w „Arnie”. Piosenkarka Julia Williams — głosem i repertuarem zaprezentowała się na poziomie średnim, tak, że trudno byłoby zastrzeżać zarówno plusy jak i minusy. Tych ostatnich natomiast, w nadmiarze, dostarczył nam występ Duo Lips. Obie piosenkarki, niestety, w sposób niedwuznaczny udokumentowały, że aby śpiewać — nie wystarczy opanować technikę śpiewu, ale przede wszystkim — bynajmniej nie wystar

Dokończenie ze str. 1
wnętrznym i rząd, w ścisłym kontakcie z partiami politycznymi, studiując otrzymane w ubiegłą środę „listy” Aldo Moro, starając się na ich podstawie wywnioskować, jakie mogą być następne posunięcia terrorystów.

Wczoraj o święcie wielotysięczne oddziały „policii” i karabinierów przystąpiły do najcięższych dotychczas operacji przeciwko osobom podejrzany o bierne lub czynne sprzyjanie terrorystom. Rozpoczęły one każdego dnia w różnych miastach włoskich ulotki „Czerwonych brygad” sidentów władze śledcze do wniosku, że terrorystyczna organizacja może dysponować pewną „bazą poparcia” w niektórych środowiskach i grupach społecznych. Policja liczy na to, że rozbięcie grup owych „sympatyków” doprowadzi do pogłębienia izolacji „Czerwonych brygad” i zmusi je do „wyjścia z podziemia”.

Wczoraj przeprowadzono setki rewizji w północnej części Rzymu

G. Bonham i nic nowego

czy do tego „obcancu” dwóch osób. Świadczy o tym nierówności i niedostatków intonacji.

Gwiazda wieczoru okazał się na tomist Greg Bonham, dysponujący szerokim, czystym głosem. Piosenki w jego interpretacji zyskały zasłużony aplauz. Szczególnie zaś spodobał się jako treacher, świetnie radzący sobie z instrumentem Grupa wokalna-muzyczna O. K. Band pokazała się z dobrej strony, prezentując również kulturę sceniczną — ale do doskonałości europejskiej droga jeszcze nie krótka. (res)

Proces „Czerwonych brygad”

W peryferyjnych dzielnicach miasta, zwłaszcza w środowiskach ultralewicowych. Zatrzymano 112 osób, z czego 10 aresztowano za nielegalne posiadanie broni. Zakrojone na szeroką skalę akcje policyjne i wojskowe zostały podjęte także m. in. w Mediolanie, Turynie, Neapolu i Peskarze. W Genui do akcji włączono snajperów i jednostki morskie.

Papież Paweł VI 2 bm. wyraził gotowość Watykanu do interwencji na rzecz uwolnienia Aldo Moro, równocześnie jednak dał do zrozumienia, że dotychczas nie nawiązano żadnych kontaktów z terrorystami.

Konkurs PIHZ

i Urzędu Wojewódzkiego

Poznańskie dla eksportu

Z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Urząd Wojewódzki i poznański oddział Polskiej Izby Handlu Zagranicznego ogłosili konkurs pod nazwą „Poznańskie dla eksportu”. I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada zwrócił się z apelem do czołowych eksporterów województwa poznańskiego, o przeanalizowanie możliwości zwiększenia w tym roku wywozu towarów za granicę, podjęcia produkcji nowych wyrobów, dotychczas nie eksportowanych, modernizacji i poprawy jakości wyrobów w celu uzyskania korzystniejszych cen w roku bieżącym. Apel został skierowany do kierownictwa i załóg zakładów produkcyjnych, instytutów i ośrodków badawczo-rozwojowych oraz wszystkich innych jednostek zajmujących się wywozem towarów, usług i myśli technicznej.

Przedmiotem konkursu jest przyjęcie i realizacja w tym roku ponadplanowej produkcji lub usług na eksport, wprowadzenie nowych towarów lub usług dotychczas nie wykonywanych oraz unowocześnienie produkcji eksportowej. Zgłoszenia do konkursu należy kierować do 29 kwietnia br. do Oddziału PIHZ w Poznaniu (ul. Głogowska 25).

Oceny wyników konkursu dokona komisja, której przewodniczy Wojewoda Poznański. Ogłoszenie wyników współzawodnictwa nastąpi do dnia 28 lutego 1979 r. Komisja przy ocenie wyników jako najważniejsze kryteria stosować będzie dynamikę wzrostu udziału wywozu w ogólnej produkcji sprzedanej przedsiębiorstwa, wzrost wartości dostaw eksportowych w stosunku do roku poprzedniego oraz poprawę opłacalności, jakości i rytmiki dostaw eksportowych. (map)

W Gnieźnie rozpoczęto budowę centrum usługowego

Kolejne przedsięwzięcie zapoczątkowano w tych dniach na Szlaku Piastowskim. Ma ono usprawnić obsługę turystów, coraz liczniej odwiedzających tę część Poznańskiego, a także poprawić warunki hotelowe Gniezna. W mieście tym — w rejonie ulic: Zwirki i Wigury, Roosevelta oraz Paczkowskiego — przystąpiło do budowy dużego motelu. Z jego miejsc noclegowych korzystać będzie mogło jednocześnie 70 gości (dotychczas Gnieźnie dysponuje 38 miejscami hotelowymi), którym udostępni się też część gastronomiczną.

Prace prowadzą obecnie ekipy kilku przedsiębiorstw z Poznania. Zakończenie budowy, której inwestorem jest Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji, planuje się w marcu przyszłego roku. Obiekt przejmie wówczas Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Przemysław”.

Motel będzie częścią centrum gastronomiczno-handlowego, które postanowiono stworzyć w jego sąsiedztwie. Rozpoczęto też wznoszenie na wilonu gastronomicznego oraz handlowego z artykułami przemysłowymi. (bop)

SPORT-SPORT

Przed jutrzejszym meczem z Grecją

Polscy piłkarze przyjadą dziś do Poznania

Jutro o godz. 17 na Stadionie im. 22 Lipca rozpocznie się międzynarodowy mecz piłkarski reprezentacji Polski i Grecji. Oboje drużyny przyjadą do tego wyspiarskiego kraju. Dla reprezentacji Polski srodkowe spotkanie jest jednym ze sprawdzianów przed mistrzostwami świata w Argentynie. Grecy natomiast traktują ten mecz jako jeden z etapów przygotowań do mistrzostw Europy, których eliminacje rozpoczyna się jesienią.

Jak informowaliśmy wczoraj Polacy przygotowawali się do meczu na grupowaniu w Warszawie. Dzisiaj przed południem przybędą do Poznania, a o godz. 18 przeprowadzą trening na Stadionie im. 22 Lipca. Grecy natomiast trenować będą o godz. 17. W składzie ich reprezentacji znajdują się 16 zawodników. Są nimi — bramkarze: Karaklis (Panionios) i

Papafioratis (Aris Saloniki); obrońcy: Kyrastis (Olimpiakos Pireus), Ravousis (AEK Ateny), Firos (Aris), Iostidis (PAOK Saloniki), Pelios (Aris); pomocnicy: Tersanidis (Panathinaikos), Domanakis (PAOK), Anastasiadis (PAOK), Papajouan (AEK), Galakos (Olimpiakos), Mavros (AEK), Semerzidis (Aris), Orfanos (PAOK). Jest to najlepsza drużyna na jaką stać się piłkarstwo greckie. Jej najsilniejszymi punktami są bramkarz Karaklis oraz pomocnicy. Najsłabiej zaś prezentuje się obrona.

Kibicom przypominamy, że przedprzedaż biletów na to spotkanie prowadzi WPT „Przemysław”, Stary Rynek 77 w godz. od 8 do 18, recepcja hotelu „Wielkopolska” w godz. od 10 do 18 oraz sekretariat Lecha od godz. 8 do 15. (wli)

Gimnastyka artystyczna

S. Sobkowska w wysokiej formie

Bardzo korzystnie zaprezentowała się w Gdyni gimnastyczka artystyczna poznańskiego Energetyka, która w ostatnią sobotę i niedzielę startowała w zawodach klasy mistrzowskiej. Były to nieoficjalne mistrzostwa Polski, które zgromadziły na starcie całą czołową krajową gimnastyczkę z aktualną mistrzynią Polski — R. Urbanik z gdynińskiego Startu.

Poznań w tej imprezie reprezentowany był przez L. Czerwińską, I. Witkiewiczą oraz S. Sobkowską. Ta ostatnia zademonstrowała w tych zawodach doskonałą formę, wygryając wielokrotnie jak i ćwiczenia ze

wszystkimi rywalkami. Już w sobotnich eliminacjach okazała się najlepszą, a w niedzielnych finałach do których awansowało sześć zawodniczek nie miała sobie równych. W ćwiczeniach z obrotową uzyskała 9,65 pkt., co okazało się najwyższą notą, jakie uzyskały zawodniczki w tym przybo-

Wygrała także pozostałe układy ze skakanką, piłką i wstążką. Dato to jej zdecydowane pierwsze miejsce w zawodach. Drugie przy padło R. Urbanik przed O. Leonard z Pałacu Młodzieży z Gdyni. (kar)

Siatkarki AZS AWF i Energetyka walczyć będą o II ligę

Dobiegły końca rozgrywki mistrzowskiej ligi międzywojewódzkiej w siatkówce kobiet. W grupie „poznańskiej” prawo startu w dalszych rozgrywkach o awans do II ligi zapewniły sobie zespoły AZS-AWF oraz Energetyka.

Akademicki wraz z Promieniem Zary, AZS Górzów Wlkp., MLKS Trzebnica, Budowlanymi Łódź oraz Beskidem Andrychów rozegrały w dniach 12-18 bm. w Trzebnicy koło Wrocławia jeden z sześciu ćwierćfinałów z którego dwa pierwsze zespoły awansują do dalszych gier.

W tym samym terminie tylko w Grudziądzu siatkarki Energety

ka spotkają się z drużynami: AZS Gdańsk, Olimpia Grudziądz, Narwi Ostrołęka oraz Piłczy Tomaszów i walczyć będą o awans do półfinałów. W puli tej znajdzie się 12 zespołów, które w trzech grupach walczyć będą o prawo gry w finale. Znajdzie się w nim 6 najlepszych zespołów z których 4 najlepsze wywalczą sobie miejsce w II lidze. Rozgrywki na wszystkich szczeblach prowadzone będą systemem „każdy z każdym”.

Poznańskie siatkarki nie znalazły się w najsilniejszych grupach. Wyłączenie z półfinałów przez któryś z zespołów będzie dla nich dużym sukcesem. (kar)

Turniej klasyfikacyjny tenisistów stołowych

Poznańscy tenisiści stołowi grający w kategoriach juniorskich i młodzieżowych wzięli udział w III ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym we Wrocławiu.

Wśród juniorskich młodzieży Aleksander Jakubczak (Budowlani) zajął 3 miejsce. Dorota Baranowska (Stomil) wywalczyła wśród młodszych drugie miejsce oraz 7 w kategorii juniorek młodszych. Wśród młodzieżek Beata Filipowska (niestowarzyszona) zajęła 5 miejsce.

Poza bardzo dobrymi wynikami Baranowskiej i Jakubczaka pozostali reprezentanci wypadli poniżej swoich możliwości. (rk)

Kurs sędziów LA

Okresowy Związek Lekkiej Atletyki w Poznaniu organizuje kurs na sędziów lekkoatletycznych. Wszyscy chętni mogą zgłaszać się w OZLA przy ul. Stalingradzkiej 22 lub telefonicznie pod numer 586-32. (—)

Pakistan mistrzem świata w hokeju na trawie

Pakistan wywalczył Puchar Świata w hokeju na trawie, zdobywając tym samym tytuł mistrza świata. W finałowym meczu w Buenos Aires drużyna Pakistanu pokonała Holandię 3:2 (1:1).

Zespół Polski, po zwycięstwie w swym ostatnim meczu nad Meksykiem 1:0 i 1:0, zajął 9 miejsce. PAP

Judoka Olimpui mistrzem Polski juniorów

We Wrocławiu zakończyły się indywidualne mistrzostwa Polski juniorów w judo. Złoty medal w wadze do 60 kg zdobył ubiegłoroczny medalista mistrzostw Europy juniorów — Przemysław Dyczkowski z Olimpui Poznań. (PAP)

PONIEDZIELNE opinie

Piłkarze rezerwy Grunwaldu podejmowali na własnym boisku zespół Hutnika Kraków. Dwumecz zakończył się podziałem punktów. W sobotę wygrali wojskowi 2:1 (1:1), natomiast w niedzielę goście 2:1 (1:1).

Trener piłkarzy rezerwy Grunwaldu — BOLESŁAW OLEJNICZAK: — Gdyby mój zespół w niedzielę zagrał tak jak w sobotę, o wynik spotkania byłbym spokojny. Jednak obrona popełniła zbyt duży błąd jak na jeden mecz. Nie lepiej działało się także podczas akcji ofensywnych w czasie których zawodnicy oddali zbyt dużo rzutów z nieprzygotowanych pozycji. Dla odmiany przeciwnikom w tym dniu wszystko wychodziło. Teraz czekają nas trudne mecze wyjazdowe z zabrską Pogonią oraz gdańskimi drużynami Spójni i Wybrzeża. U siebie gramy z Wisłą Płock i Gwardią Opolo. Gdy

by w tych meczach udało się zdobyć 10 punktów wiedzi o swój byt ligowy byłbyś spokojny. (kar)

W niedzielę rugbyści Poznania przegrali mecz o mistrzostwo I ligi ze Skrz Warszawa 6:20. Trener Poznania — ADAM ROHNKA: W niedzielnym meczu Poznań nie grał tak dobrze. Zawodnicy nie grali tak dobrze, jak na przykład w meczu z goszczącymi niedawno w Poznaniu rugbyistami East London. Nie potrafili grać pressingiem i zupełnie brakowało im między innymi i atakiem.

Aktualna sytuacja drużyny w II lidze nie jest wesoła. Trudno będzie uchronić się przed spadkiem z I ligi, tym bardziej, że większość meczów będziemy grali teraz na wyjeździe. W Poznaniu gościć będą tylko Czarni Bytom i oczywiście Polonia. Bardzo trudno będzie wygrać pojedynki w Warszawie i Łodzi. (rk)

Praca

Potrzebna gospośnia 60-65 lat do domu lekarza na prowincję. Samodzielny pokój, dobre wynagrodzenie. Wiadomość: Iwona Zybala, Os. Oświecenia 51 m. 11, 61-207 Poznań, 51308g

Przyjmę murarzy, pomocników, możliwość noclegów. Poznań - Smochowice, Mazurska 9. 51378g

Zapiekuję się dziećmi od 2 lat w swoim domu przy ul. Winogrodzkiej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 51479g.

Nauka

Matematyka — korepetycje, tel. 642-72 Zborowski. 51251g

Korepetycje — przedmioty ścisłe. Toranicy, Norwida 17. 51492g

Kupno

Kupię zegar — kukułkę drewnianą oraz fotele. Tel. 598-72. 51307g

Kupię magnetofon z radiem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 51459g

Junaka „trójkołowa” kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 51470g.

Sprzedaż

Praktykę „Super TL” sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 50966g.

Sadzonki pomidorów sprzedam. Komorniki, Poznań ska 25. 52669g

Betoniarke 150 l nową sprzedam. Tarnowo Podgórne ul. Kręta 4. 51272g

Kamerę Super 8, projektor Rusa nowe sprzedam. Głogowska 71 m. 6. 51273g

Garaż blaszany piśnie sprzedam. Fredry 6 m. 6 po szesnastej. 51278g

Windsurfer sprzedam. Ol szewski, Norwida 17 m 115. 51263g

Nasiona kopru sprzedam. Starołęcka 196a. 51288g

Nowy dywan peraki 3x4 m, sprzedam, tel. 755-04 po godz. 16. 52216g

Spodnie dziecięce i młodościowe, wyrób, sprzedaż Osiedle Kraju Rad 22 J. Steimaszyk. 53024g

Betoniarke sprzedam. Do piekarni, ul. Poznańska 15. 51290g

Garaż sprzedam — Kościelna. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 51293g

Nowe aparaty Praktyka LTL-3 i LTL-2 sprzedam. Tel. 791-366 po godz. 17. 51299g

Sprzedam wózek głęboki ze spacerówką w dobrym stanie. Rybaki 20a m. 9 w godz. 17.30—20. 51377g

Tanio sprzedam szopę budowlaną i blasze ocynkowane. Grunwaldzka 75. 51317g

Sprzedam dywan 2x3 m — Kowary. Tel. 674-540 od godz. 16 do 18. 51345g

Suszarki do włosów sprzedam. Tel. 598-72. 51304g

Sprzedam WSK 175 Kobuz, Obornicka 328. 51361g

Sprzedam przyczepę wywrotkę Poznań, ul. Spławie 57. 51363g

Sprzedam MZ TS 250. Poznań, ul. Bogusławskiego 18B m. 1. 51364g

Kury włoszki złote, srebrne wysoka ocena wystawowa, kanarki samczyki sprzedam. Słoneczna 59 od godz. 13. 51369g

Szczenięta pudel średni rodowodu sprzedam. Tel. 660-353 po godz. 17. 51392g

Piec c.o. 2,5 m² dostosowany również do grzania elektrycznego, płyty stropowe, ścienne, różne trudne do osiągnięcia galanterie budowlane i wnętrza, pro file ocynkowane, kamień, lampy importowane, wane 1,30 import. Tel. 442-19.

Velorex 350 sprzedam. Zdzisław Semmler, 61-600 Oborniki, Lipowa 17. 51404g

Ciągnik Ursus C-355 po remoncie sprzedam. Wacław Madrzak, 62-814 Bliżanów, woj. kaliskie. 51409g

Lokale

Zamienię dużą kawalerkę w Poznaniu na pokój z kuchnią (M-2) w Gnieźnie. Wiadomość w godz. 8-14 tel. Gnieźno 20-46 wewn. 66. 51843g

Mieszkanie własnościowe M-4, 53 m² Osiedle Kraju Rad sprzedam, tel. 559-47. 53210g

Pokój z kuchnią, samodzielne 34 m², 1 piętro stare budownictwo — Jezyce. Zamienię na 3 pokoje z kuchnią, samodzielne. Tel. 20-08-27. 53370g

Nieruchomości

Zamienię dom jednorodzinny, ogrodem 1400 m² przy stacji PKP Wiry na M-4 własnościowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 51266g.

Sprzedam dom, budynek gospodarczy i 0,34 ha ziemi. Zdzisław Kaczmarek, Wysogotowa 58, 62-081 Przeźmierowo koło Poznania. 51292g

Domek jednorodzinny z garażem i ogrodem 900 m² sprzedam. Wągrowiec, ul. Powstańców 3. 51377g

Działkę rekreacyjną, letniak, domek jednorodzinny w Kórniku lub okolicy kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 51329g.

Kupię mały domek. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 51347g.

Sprzedam działkę zagospodarowaną 2,473 m² w Po krzywnie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 51348g.

Parcelę 430 m² — Wola, zabudowa wolnostojąca, sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 51310g.

Sprzedam działkę o pow. 0,5 ha w Czerwonaku przy ul. Gdynskiej. Informacji udzieli listownie. Maria Wojciecka, Zielona 5, 67-310 Przemków. 51408g

Różne

Parkiety bezpyłowo cyklnuje, lakieruje. Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-78. 52426g

Cyklinowanie, lakierowanie, tel. 66-56-04 Wypychowski. 51849g

Przyjmę współpracownika z uprawnieniami do warsztatu metalowego i galvanizacji. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 51330g.

Matrymonialne

Na Bal Zapoznawczy — 8 kwietnia — zaprasza samotnych panów, starszych, młodych Biuro Matrymonialne „Ognisko” Poznań, Strusia 9. 53298g

Reprezentacyjna, wykształcona, przedsiębiorcza, syntuowana, 55-letnia panna do wyślubienia. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 50873g.

Blondynka, poznańska panna stanowiąca, bez nałogów do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 50831g.

Pełni smutku zawiadamiamy, że dnia 2 kwietnia 1978 roku, opuściła nas opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

STANISŁAWA DOLATA
z domu Szymańska
Pożegnanie odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu w Puszczykowie.
Strapiiony mąż z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Puszczykowo, Wawrzyniaka 1. 53320g

Dnia 2 kwietnia 1978 roku, zakończyła pracę żywot w wieku lat 69, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

WERONIKA STĘSIK
z domu Antkowiak
Pożreb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
ul. Ścinawska 9 m. 1. 1312-US

ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

ZAKŁADY PIWOWARSKIE W POZNANIU
uruchamiają w roku szkolnym 1978/79

KSZTAŁCENIE MŁODZIEŻY
w Przyszkolowej Szkole Zawodowej

W zawodzie:

APARATOWY PROCESÓW CHEMICZNYCH
o specjalności browarnictwo.

Zajęcia teoretyczne odbywać się będą w Technikum Chemicznym nr 1 w Poznaniu, ul. Starołęcka 36/38, a praktyczna nauka zawodu na terenie Zakładów Piwowskich w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 42.

Po ukończeniu ZSZ absolwenci zostaną zatrudnieni w budownictwie obecnie Kombinacie Piwowskim w Poznaniu — Kobylepole, który będzie najnowocześnie wyposażonym tego typu obiektem w Polsce.

NAUKA W SZKOLE TRWA 3 LATA.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Służb Pracowniczych Zakładów Piwowskich w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 42 pok. 89, 90, tel. 598-62. 743-K1

Dnia 1 kwietnia 1978 roku, zmarł
kol. JANUSZ JEZIOR
długoletni nauczyciel Zespołu Szkół Zawodowych w Kościanie — organizator szkolnictwa zawodowego i pierwszy po wojnie dyrektor szkoły zawodowej.
W Zmarłym straciłmy oddanego szkole polskiej wychowawcę i przyjaciela młodzieży.
Pogrzeb odbędzie się 4 kwietnia o godz. 15.30 w Kościanie.
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i młodzież
Zespołu Szkół Zawodowych w Kościanie. 53363g

Dnia 31 marca 1978 roku, zmarła nagle
NATALIA PUCKAŁOWA
przewodnicząca Komitetu Obwodowego nr 1 Poznań — Wilda, długoletnia wysoko ceniona działaczka społeczna, członek o prawym charakterze i oddany Polsce sercu.
Komitet Osiedlowy „Wierzbicice”
Komitet Obwodowy nr 1
Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.
Autobus odjedzie z ul. Różanej 21 o godz. 11. 1303-K3

W dniu 1 kwietnia 1978 roku, zmarła w Bogu nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia w 97 roku życia, sp.
MARIA KOWALSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.
Pogrążona w smutku
RODZINA
ul. Kasprzaka 2 m. 15. 1296-US

Dnia 3 kwietnia 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 79, w 50 roku kapłaństwa, nasz najukochańszy brat, szwagier, stryj i wujek, sp.
ks. KAZIMIERZ MAZUR
emerytowany proboszcz parafii Tarnowo Podgórne
Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego nastąpi w środę 5 bm. o godz. 18 z domu żałoby w Tarnowie Podgórny, ul. Nowa 6.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 6 bm. o godz. 14.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
53450g

Z zalem zawiadamiamy, że 31 marca 1978 roku, zmarł nasz długoletni pracownik
ROMAN DZIKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 kwietnia 1978 r. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4. 1296-K3

S. + p.
NATALIA PUCKAŁOWA
z domu Szudrowicz
zmarła dnia 31 marca 1978 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza, najlepsza mamusia, siostra i babcia.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
córci z rodziną
ul. Różana 21 m. 7. 1297-US

Dnia 31 marca 1978 roku, zmarł nagle w wieku 65 lat, mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść, brat i dziadek, sp.
FLORIAN BIAŁKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
ul. Husarka 12 m. 8. 1306-US

Dnia 1 kwietnia 1978 roku, zmarła kończąc swe pracowite życie nasza najdroższa ciocia i kuzynka przeżywszy lat 75, sp.
ZOFIA CHMIELEWSKA
z domu Kowalska
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
ul. Marchlewskiego 58 a m. 7. 1306-US

Dnia 31 marca 1978 roku, zakończyła swe pracowite życie po długiej i ciężkiej chorobie najukochańsza matka, najlepsza babunia, siostra, ciocia i kuzynka, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 91, sp.
JÓZEFA ZAPŁACKA
z domu Anioła
była położna.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim żalu pogrążona
córci, wnuczka i rodzina
Luboń, ul. Cicha 2. 1299-US

Dnia 1 kwietnia 1978 roku, zmarła po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 72, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.
KLARA KRAWCZYK
z domu Chojnacka
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 4 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Kicinie.
Pogrążona w głębokim smutku
dzieci i rodzina
Czerwonak, ul. Zróżdiana 23. 1311-US

Z głębokim zalem zawiadamiamy, że zmarł nasz kochany mąż, ojciec, dziadek, brat, wujek, szwagier, sp.
ZYGMUNT JANUSZEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę 5 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Strapiiona
RODZINA
53406g

Z głębokim zalem zawiadamiamy, że dnia 1 kwietnia odszedł od nas na zawsze mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 87, sp.
WŁADYSŁAW ŻURKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 4 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Borku Wlkp.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Borek Wlkp., Poznań, Biniew. 53318g

Sprzedam willę blisko Poznania i budynek gospodarczy, nadające się na ogrodnictwo o pow. 0,5 ha. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 51484g.

Nowo wybudowany domek jednorodzinny o pow. 110 m² z wygodami i działką 650 m² sprzedam. Walec, ul. Zeromskiego 28a. 51513g

Działkę rekreacyjną blisko jeziora kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 51590g.

Działkę budowlaną Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 51519g.

Sprzedam nową willę z dużym tarasem w Obornikach. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 53176g.

Sprzedam działkę 4000 m² pod oranżerię Wiry koło Poznania. Łęczycka 72. 53254g

Pełni smutku zawiadamiamy, że dnia 2 kwietnia 1978 roku, opuściła nas opatrzona Sakramentami św. nasza droga żona, mama, babunia i prababunia — człowiek o wielkim, przepełnionym dobrocią i poświęceniem sercu, sp.
STANISŁAWA DOLATA
z domu Szymańska
Pożegnanie odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu w Puszczykowie.
Strapiiony mąż z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Puszczykowo, Wawrzyniaka 1. 53320g

Dnia 2 kwietnia 1978 roku, zakończyła pracę żywot w wieku lat 69, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.
WERONIKA STĘSIK
z domu Antkowiak
Pożreb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
ul. Ścinawska 9 m. 1. 1312-US

KWIECIEŃ

4

Wtorek

Izydora,
Wacława

Słońce: 5.25-18.28

TEATRY

OPERA — g. 19 „Wesele Figara”
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”
NOWY — g. 19 „Czerwony kogut leci wprost do nieba”
LALKI I AKTORA — g. 10 i 13 „Lato Muminków” (teatr z Wałbrzycha).

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15.30 „Romans jakich wiele” (wl. 18 l.), g. 17.45 „Mecanina national” (mek. 18 l.), g. 20 DFK „Kamera” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 15 „Nasz dziadek Józef” (cz. 12 l.), g. 17.45 „Młodzieńcy DFK”, g. 19.30 DFK.
APOLLO — g. 10, 12.15, 14.30 „Skrzydło czy nóżka” (fr. b.o.), g. 17, 19.15, 21.45 „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp. 18 l.).
GONG — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Maratonczyk” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Godzilla kontra Gigan” (jap. 12 l.), g. 19 DFK „Dekafon”.
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Akacja „Salamandra” (rum. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Śmierć z komputera” (fr. 15 l.).
MALTA — g. 16 „Pupa na ge neralu” (jug. 15 l.), g. 18, 20 — s. zamkn.
MINIATURKA — g. 15.30, 17.45, 20 „Superexpress w niebezpiecznym świecie” (jap. 15 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19 „Czy zabija” (fr. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Niemieckie kino” (USA 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Ofiara namiętności” (hiszp. 18 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Powrót straconych” (jug. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Taksówkarz” (USA 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wycieczka do szekspirowskiego Stradfordu”.
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — od g. 9 do zmroku.

KONCERTY

ARENA — g. 17, 20 „Made in Britain”
DOM KULTURY MO „Olimpia” — g. 17 i 20 Zespół „Roma”.

OZYURY

SZPITALA: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Łutyczka; chirurgia dziecięca — ul. Kryszewicza 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, po rady lekarskiej, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Plastyczne 16, tel. 732-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 123-399; Swarzędz, tel. 339-544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański: Służby Zdrowia czynny codziennie, g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 588 czynny od g. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurnie lekarz psychiatry, poradę prawną głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekun choro, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51 czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę i święta obie placówki czynne całą dobę.
Apteki: apteka dyżurny nocny: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęka 1, Olgoska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Czwarte pory roku; 11.25 Niezapomniane strony — „Granica” — odc. pow.; 11.35 Czwarte pory roku; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.35 Polska muz. popularna; 13.35 Laureaci Konk. Nagród Radiowych Muzyki Ludowej — Prix Bratysława 77; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Gra zespołu „Baszta”; 20.05 Konk. „Złoty”; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Wrocław na muz. antenie; 23 Wita was Polska — magazyn.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliznienia: 9.30 Choroby społeczne nadal groźne; 9.40 Dla przedszkolaki: „Gdzie ten kluczek”; 10 Aud. satyr. pt. „Humor z papryką”; 10.30 Gra Zespołu „Jazz Lips”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Tańce węgierskie J. Brahmsa; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrego gospodarza; 12.25 „Jedno ucho” — fragm. opow.; 12.45 Gra Zespołu „Warszawskie Smyczki”; 13 Public. krajowa; 13.10 Zagadki mu zyczne; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Ludwig van Beethoven: I Sonata D-dur op. 12 na fortepian i skrzypce; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Telemana; 15.20 Bela Bartok: Mikrokosmos; 15.30 Studio Plus — pr. dziesięć i chłopcy; 16.10 Utwory A. Chaczaturiana; 16.40 Magazyn informac. 16.50 Ra-

Gastronomia chce usprawnić obsługę

Jaka będzie konfrontacja zamierzeń z realizacją?

Przewiduje się, że obroty gastronomii w Poznaniu przekroczą w tym roku 2 miliardy złotych, a kulinarne propozycje poszczególnych lokali będą bardziej interesujące. Szefowie kuchni obowiązani są szeroko wykorzystywać warzywa i owoce, mleko i jego przetwory, gotowe wyroby i półfabrykaty z przemysłu spożywczego, a także różnego rodzaju wyroby mączne, ziemniaczane oraz mrożonki. Personelowi ułatwiają one pracę, a równocześnie decydują o większych możliwościach przy układaniu menu. Rozwijana ma być także produkcja wyrobów gastronomicznych w lokalach, a przeznaczonych dla handlu. Jej wartość osiągnąć ma 48,8 miliona złotych.

O wzroście liczby miejsc gastronomicznych nadal decydować będą bary bistro. Otwarte zostaną także, przede wszystkim w nowych osiedlach mieszkaniowych, pijalnie mleka i jego przetworów. Zmieni się urządzenie kolejnych barów mlecznych (na przykład obecnie trwa modernizacja baru „Przy Okraglak”). Przewiduje się uzupełnić wybór w kawiarniach daniami ciepłymi i śniadaniowymi, na które jest duże zapotrzebowanie.

Zadaniem o pierwszorzędnej znaczeniu jest poprawa jakości potraw. Wiadomo, że o tym decyduje nie tylko dobry surowiec. Liczą się także i umiejętności.

Obsługę konsumentów usprawni ma likwidacja rewirów w lokalach. Każdy kelner ma być do dyspozycji konsumenta bez względu na to czy zajmie on stolik przy oknie lub przy bufecie w drugim końcu sali. Przeprowadzona zostanie weryfikacja zakładów gastronomicznych prowadzących działalność rozrywkową. Niektóre tego typu lokale mieszczą się w budynkach mieszkalnych i należy głośno muzyka przeszkadza mieszkańcom. Trzeba będzie przysięść wzmacniacze, a może nawet zmienić repertuar.

Tak więc gastronomia wyznaczyła sobie wiele zadań do wykonania w roku bieżącym. Będziemy konfrontować zamierzenia z realizacją. Warto jednak dodać, że znaczna część, a więc to wszystko co dotyczy dobrej jakości potraw i sprawnego obsługi klientów, jest elementarnym obowiązkiem gastronomii. Elementarnym i nie bezinteresownym. (pik)

Zmiany na liniach WPK

Od dzisiaj częściowe zamknięcie ulicy Świerczewskiego

Prace drogowe na ulicach Świerczewskiego i Przybyszewskiego postępują z dniem na dzień. Niestety, powodują one spore utrudnienia w ruchu kołowym. Obecnie zaistniała konieczność kolejnej zmiany organizacji ruchu na ul. Świerczewskiego. Wszystkie trasy objazdów zostaną precyzyjnie oznakowane, niemniej podajemy podstawowe informacje o ograniczeniach i zmianie organizacji ruchu.

Od dzisiaj do 15 kwietnia zamknięty zostaje dla ruchu odcinek ul. Świerczewskiego, między ul. Polną i ul. Przybyszewskiego, a jako objazd wyznaczono dwie trasy: ulicami Polną — Szamarzewskiego — Przybyszewskiego oraz Wojkowską — Grunwaldzką — Przybyszewskiego. W tym samym okresie zamknięty będzie odcinek ul. Świerczewskiego od ul. Grochowskiej do ul. Polskiej. Możliwy będzie wówczas przejazd przez skrzyżowanie ulic: Grochowska — Świerczewskiego — Szpitalna. Dla mieszkańców rejonu ulic ul. Polskiej do Złotowskiej przeznaczono drogi ruchu lokalnego trasą ulic: Grochowska, Marcelesińska, Bułgarska, Świerczewskiego. Natomiast dla wyjeżdżających z Poznania przewidziano objazd ulicami: Grochowska — Grunwaldzką i Łąkową w Przemierowie do ul. Świerczewskiego.

Recital słynnego pianisty jazzowego

Na zaproszenie działającego przy Zarządzie Województwa SZSP Wielkopolskiego Klubu Jazzowego przybywa na krótkie tournée do Polski jeden z najwybitniejszych współczesnych pianistów jazzowych — Amerykanin Jack Reilly. Arty-

Pojutrze zamknięte zostanie całkowicie skrzyżowanie ulic: Bułgarskiej, Polskiej i Świerczewskiego. Nie będzie przejazdu na trasie ulicami: Dąbrowskiego — Polska — Bułgarska. Na szczęście uciążliwe to rozwiązanie obowiązujące będzie jedynie dwa dni.

Wszystkie te przykre, lecz konieczne utrudnienia spowodowane są przyspieszonymi pracami przy urządzeniach i uzbrojeniu podziemnym; prace te trzeba było wykonać po zmodernizowaniu ulicy Świerczewskiego. W ten sposób uniknięto podwójnej roboty i częściowego niszczenia tego, co już zrobione. (ask)

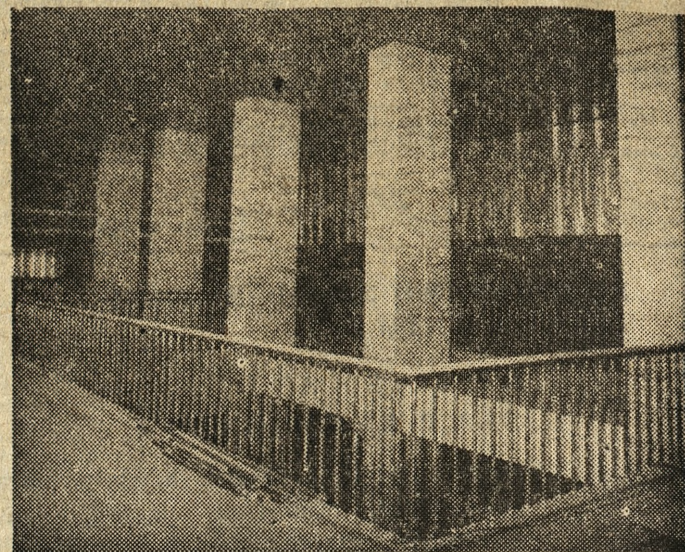
Częściowe zamknięcie ul. Świerczewskiego zmusiło Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne do wprowadzenia pewnych zmian w trasie jazdy autobusów kilku linii (m. in. 59, 63, 77, 78 i B) oraz w rozmieszczeniu przystanków. Od 4 do 15 bm. autobusy miejskie objeżdżać będą ul. Świerczewskiego ulicami: Polną, Szamarzewskiego, Przybyszewskiego, Grochowską, Marcelesińską i Bułgarską. Zmieniono też usytuowanie przystanków, które zamiast na ul. Świerczewskiego, znajdą się: u zbiegu tej ulicy z Bułgarską oraz na ul. Polnej. (bop)

sta ten występ z recitalem w Poznaniu dzisiaj o godz. 20 w sali koncertowej Zespołu Szkół Artystycznych przy ul. Solnej.

Kolejne jego koncerty w Polsce przewidziano w Toruniu, Bydgoszczy i Wrocławiu. (wig)

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8-13.15 Przerwa konserwacyjna; 13.15 Pieśni i tańce rosyjskie; 13.30 Tu Studio Stereo (ogół. polski); 15.05 „Matysławskie”; 15.40 Książki, do których chętnie wracamy: „Palc” — fragm. pow.; 16.05 Wzruszająca rodzina; 16.25 Sekret historyi; 16.40 Z cyklu: „Po stawy i działanie”; 16.50 Radioexpress; 17 Piosenka franc.; 17.15 Aud. społ.; 17.25 „W muzycznym

Urządzanie wnętrza hotelu „Poznań”



Do przekazania w użytkownik „Orbisowi” hotelu „Poznań” nie pozostało wiele czasu. Ma to nastąpić w najbliższych dniach. Wtedy przystąpi się do ustawiania mebli w pomieszczeniach i do urządzania ich wnętrza. Prace te muszą być zakończone przed otwarciem 50 Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Obecnie załogi przedsiębiorstw wykonawczych z generalnym inwestorem — Poznańskim Przedsiębiorstwem Budowlanym nr 3 — kontynuują roboty wewnątrz budynku. Od dłuższego czasu niektóre brygady pracują na trzy zmiany. 21-kondygnacyjny hotel przy ul. Marchlewskiego z otoczeniem zajmuje 1,8 ha, a jego kubatura wynosi 164 500 metrów sześciennych. „Poznań” ma 994 miejsca noclegowe.

Na zdjęciu: fragment górnej recepcji.

Fot. — H. Kamza

we (487 pokoiów 2-osobowych i 10 apartamentów). Wszystkie pokoje, nie tylko te luksusowe, otrzymają ładne, stylowe meble. Do każdego też przylega łazienka.

Na pięciu najniższych piętrach znajdują się m. in. restauracja, kawiarnia, wielofunkcyjna sala i lokal nocny. Goście będą też mogli korzystać z usług pralniczych. Hotel „Poznań” wyróżnia się także tym, że ma dwie recepcje. Położona niżej przeznaczona jest dla gości zmotoryzowanych. Obie przestrzenie, ozdobione boazerią, białym marmurem i metaloplastyką. (a)

Krytycznym okiem

Z szyldem GKKFiT

Co by tu zrobić, aby zwiększyć zainteresowanie młodych ludzi tak męską rozrywką, jak strzelanie do celu? — zastanawiał się szef strzelnicy, udośćniawie publiczności na Rynku Łazarskim. I wymyślił. Wnętrze „budu” zostało udekorowane fotografiami pań, które przy pozwoleniu do zdjęć nie słyszały zbyt obfitej garderoby. Of, jakis szujnik, czy inny defal.

Zainteresowanie wzrosło znakomicie i trwałoby dłużej, gdyby kogoś nie zdziwiły te oryginalne ozdoby wnętrza w polu

czeniu z szyldem Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, pod którym działała strzelnica.

O to okazało się, że szyldu GKKFiT używano bezprawnie, oświadczył dekorator, chyba równie, co zostało wyklejone sztalow strzelnicy. W dodatku odmówiono mu na bieżący rok zezwolenia na jej prowadzenie na terenie województwa poznańskiego. Kara rocznej „bonicji” wydała się okrutna — szczególnie młodzieży z okolic Rynku Łazarskiego. (zk)

chętnie z nich korzystają? pytam prezesa Spółdzielni — Stanisława Zagodę.

Pod rzemieślniczym pędzlem „ożywają” szacowne mury

Wiele ścian tak wymalowanych, że wydobyło z nich wszystkie dekoracyjne akcenty — wyszło spod pędzla rzemieślników z poznańskiej spółdzielni. To oni przywracali w Poznaniu dawną świetność salom i budynkom takim, jak aula uniwersytecka, opera, teatry, muzea, biblioteki. Odnowiali też obiekty sakralne i wiele gmachów użyteczności publicznej. Malowali, rekonstruowali, złośli, ozdabiali — tak, że stare i szacowne ściany wciąż „żyją”. A korzystali w swej pracy z rad i pomocy konserwatorów zabytków, historyków sztuki.

Rzemieślnicy ci pojawiają się też niemal na wszystkich ważniejszych dla miasta budowlach — w hotelach, urzędach, złobkach, szkołach...

Spółdzielnia Rzemieślnicza Malarzy w Poznaniu ma dłu-

ga, bo ponad trzydziestoletnią tradycję. Należy do niej około 180 fachowców: malarzy, pozłotników, lakierników, taterników. Nie brakuje prowadzonych od kilku pokoleń warsztatów, które mają w mieście wyrobioną markę. Tak, jak starzy mistrzowie: Walerian Różyński, Karol Nowak, Antoni Juszcak, Roman Majchrowski, Witold Melero-wicz, Wiesław Rosikiewicz... Oni to znakomicie znają tajniki malowania i tapetowania — według „starych dobrych zasad”.

Spółdzielnia wykonuje rocznie usługi wartości około 110 milionów złotych. Zwykle sporą część wykonują dla zakładów uspołeczniowych. Obecnie jednak zmierza się do tego, by przede wszystkim rozwijać usługi dla ludności.

— Czy klienci indywidualni

— Tyle się mówi o kolejkach do warsztatów usługowych, a u nas nie ma nadmiaru prywatnych zleceń. Widocznie wiele osób samodzielnie maluje lub też angażuje przyuczonych „domokraców”. Wprowadzenie limitów ograniczających naszą współpracę z instytucjami państwowymi zachwiałoby więc w pewnym sensie naszą gospodarkę. Władze spółdzielni coraz bardziej dbają o to, by życzenia osób, które zlecają odnowienie swojego mieszkania, były wykonywane rzetelnie. Z myślą o ochronie interesów klienta, o wyeliminowaniu tych zjawisk, które psują dobre imię poznańskich rzemieślników — aktywniejszy w spółdzielni kontrolę samorządową.

Poznańska spółdzielnia, od wielu lat zrzeszająca rzemieślniczych mistrzów, rozwija też działalność społeczną. Dość wymienić udział w takich akcjach, jak odbudowa Zamku Królewskiego, świadczenia na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, a także czynny społeczny. (len)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 R-TVŚŚ — Fizyka (sem. 4); 6.30 — Promieniotwórczość; 6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. 4); 6.30 — Instalacje i urządzenia elektryczne; 10 — Język polski (kl. II lic.); 10.30 — C. K. Norwid: „Pierścień wielkiej damy”; 11 — „Noce i dnie”, odc.

pt. „Młodość” — film obyczajowy pod. TP; 12.55 — Dla szkół średnich — Rodzina współczesna; „Razem czy osobno”; 13.25 — R-TVŚŚ — Historia (sem. 2); „Blaski i cienie baroku”; 15.35 — R-TVŚŚ — Wskazówki metodyczne (sem. 2); 15 — Melodie: Estrada folkloru — w programie film muzyczny pt. „Dziwce z ciemnot” oraz fragment fab. filmu „Oczy urocznej” (kol.); 16.30 — Telewizyjny Klub Seniora — spotkanie klubowe; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Studio Telewizji Młodych — Główna tematyka; 17.10 — „Nie tylko dla kobiet” (kol.); 17.35 — Zgadnij, kim jestem — teleturniej (kol.); 18.20 — Człowiek i przyroda: „Przytęślenie boczny”; 18.30 — film dok. prod. TV hiszpańskiej (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Saga rodu Paliserów”, odc. 12 (kol.); 21.30 — „Komedia omylek” — program public.-rozrywkowy

(kol.); 22.10 — „Szularda Jana Młaka” — przedstawienie sylwetki działacza sportowego (kol.); 22.30 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: 15.50 — Kino Telewizji Najmłodszych — zestaw filmów animowanych o przygodach różnych zwierząt (kol.); 16.20 — „Dzień dobry, jestem w szatni” — film fab. prod. TV ZSRH oparty na motywach dramatu angielskiego pisarza B. Thomasa pt. „Ciotka Charlie” (kol.); 16.30 — Dla młodych widzów: „Skrzydła”; 16.30 — Bitwy, kampanie, dowódcy: „W zaciśnię murze” — rep. filmowy; 18 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język angielski — Kurs podstawowy, 1. 26; 21 — Inicjatyw — program publicystyczny (kol.); 21.30 — 21 godziny (kol.); 21.40 — Sylwetki X Muzy — Elias Kuzmicki; 22.05 Wtorek melomana — Recital Arthura Morelly Li my. Retransmisja z Filharmonii Narodowej.